Nr 247. Dnia 4 listopada. Poniedziałek. Dnia 23 października (4 listopada) 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Karola Boromeusza B. W.
Jutro: ŚŚ. Zacharjasza Kapłana i Elżbiety.
Środa: Ś. Leonarda Wyznawcy.
Czwartek: Ś. Wilibrarda Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 3 | Długość dnia godzin 9 minut 21
Zachód „ „ 4 „ 24 | Ubyło „ „ 7 „ 13

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5 dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ. Godfryda B. W. i 4 Koronatów
Sobota: Ś. Teodora Męczennika.
Niedziela. Ś. Andrzeja z Awolinu.
Poniedziałek: Ś. Marcina Biskupa.

— *Dzień Zaduszny* czyli *Święto umarłych*, obchodzonym był w dniu onegdajszym przez wszystkie kościoły świata katolickiego, ciężką żałobą. Aparaty kościelne zamienione, katafalki na których widniała trumna, to godło śmierci, poustawiane w środku świątyń, naokoło których odbywała się procesja ze śpiewem żałobnych modłów, tudzież gorejące światła, wszystko to cechowało ten wielki w roku dzień pamięci drogich, a z tego świata już znikłych dla nas osób poświęcony.

Msze święte żałobne odbywały się kolejno wobec tłumnie gromadzących się pobożnych, śpiewane były egzekwie, a w końcu głoszonem było słowo Boże, które z ócz obecnych słuchaczy nie jedną łzę prawdziwego rozrzewnienia wycisnęło.

Cmentarz zaś powązkowski, wraz z przybytkiem Pańskim, znajdującym się tamże, od samego rana aż do wieczora przepełnionym był przez kolejno zmieniających się pobożnych, a nabożeństwo odprawianem przez miejscowych kapłanów, wiele osób nie mogło uczestniczyć dla szczupłego wnętrza świątyni, to też słowo Boże jak i wymienianie i polecanie dusz zmarłych, modłom obecnych, odbywało się z ambony stojącej na cmentarzu, tuż obok kościoła.

Pierwsze Nieszpory poprzedzające Dzień Zaduszny, wraz z procesją po cmentarzu, odprawił JX. Pleszowski, kapelan i przełożony tegoż kościoła, który też dopełnił i ceremonji poświęcenia grobów.

Mimo ogromnego obszaru jaki miejsce to, przeznaczony na wieczny spoczynek zmarłych zajmuje, tłok i ścisk był wielki. Fale ludu płynęły wciąż i powiększały zastępy będące tam już—i trwało to tak aż do późnego wieczora.

Między mogiłami oświetlonemi lampionami i licznem rozmaitem światłem, widać było bardzo dużo jeszcze ciemnych grobów, wśród których roił się także lud pobożny i klęcząc odmawiał ciche modlitwy.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, wczorajsze uroczyste nabożeństwo, tak dopołudniowe jak i popołudniowe, celebrował JX. Dietrich, kanonik archikatedralny (jubilat), słowo zaś Boże głosił JX. Suchecki, wikarjusz miejscowy, który też w dniu wczorajszym, jako w rocznicę poświęcenia kaplicy literackiej, odprawił tamże uroczystą Wotywę, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Uroczystej tej Wotywie asystowali członkowie archikonfraternji literackiej, ze światłem w ręku.

— W kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, odprawione zostały w dniu wczorajszym po południu, pierwsze uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego, Sakramentu i z procesją, w trakcie której prócz bractwa miejscowego ze światłem, występowały i dziewice biało przybrane. Było to rozpoczęcie obchodu uroczystości św. Karola Boromeusza biskupa i wyznawcy, którą świątynia ta w dniu dzisiejszym obchodzi odpustem zupełnym, z dwoma kazaniami.

— W kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej zrana, żałobne nabożeństwo z egzekwiami, za zmarłych członków bractwa św. Michała, na które senior tegoż zaprasza pobożnych braci i siostry.

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojny, z 12-go października r. b.: Na dowód szczególnej Monarszej łaski i w nagrodę za czyny. męztwo i waleczność, okazane w ciągu minionej wojny 1877 i 1878 roku, Najjaśniejszy Pan udziela Najmiłościwiej, w zamian znaków zaszczytnych, udzielonych przez rozkaz z 17-go kwietnia r. b., 1-mu i 2-mu bataljonowi 7-go pułku żmudzkiego grenadjerów—sztandary św. Jerzego, z napisem: „Za Plewnę, 28-go listopada 1877 roku.“ (*Dn. W.*)

Garnier-Pagès.

—*Q*— Lat pięć już w zimnym grobie zamku Chislehurst spoczywa Ludwik Napoleon Bonaparte, b. cesarz Francji.

Tymczasem szeregi jego zaciętych przeciwników, co mu niegdyś gorzkie gotowali chwile, też się przerzedzają.

Jedni strudzeni życiem posnęli na zawsze, drudzy cofnęli się w domowe zacisze.

Mały Thiers od dawna nie bawi między żyjącemi, Victor Hugo z Guernsey do stolicy ostre kiedyś pociski szlący, zestarzał się i zachorzał, Rochefort zgasiwszy swą „Łatarnię“, przebywa w Szwajcarji na wygnaniu, a oto wczoraj właśnie nam doniesiono o zgonie Garnier-Pagès'a.

Nie żyje więc już Garnier-Pagès, który dwa razy w republikańskich bywał rządach, nie żyje długi Garnier-Pagès, z tej głowy siwej, z wielkich kołnierzyków i z tytułu trybuna tak dobrze znany w Paryżu.

Znikł z przed oczu śmiertelnych Garnier-Pagès, nieraz z uśmieszkiem witany, lecz czcią powszechną otoczony — znikł z opozycjonistów może najnieprzebłagańszy!

Ludwik-Antoni Garnier-Pagès kończył właśnie rok siedmdziesiąty piąty.

Ludwik-Antoni był kupcem, co w drużycie polityków Francji, rekrutowanej zawsze z adwokatów, nowością się stało.

Przybywszy z Marsylji do Paryża, długi przeciąg czasu poświęcił handlowi.

W chwili gdy brat jego Stefan w izbie na czele lewicy stawał, Ludwik-Antoni, onegdaj zgasły, agitował w stowarzyszeniach, przemawiał na bankietach i odgrywał w swoich kołach rzeczywiście wybitną rolę.

Do izby wszedł Ludwik-Antoni w roku 1841, dopiero po śmierci brata.

Rok 1848 wyrwał go z czynności parlamentarnych i powołał na ulicę.

Garnier-Pagès, mąż prawy, śmiały i surowy, został merem Paryża i członkiem prowizorycznego rządu młodej rzeczypospolitej.

Później powierzono mu też — jemu skromnemu ongi ajentowi handlowemu—tekę ministra finansów drugiej republiki.

Z objęciem prezydentury przez Napoleona, Garnier-Pagès ustąpił z areny publicznej i żył cicho za domowym progiem.

Dopiero później przypomniano go sobie i oto Garnier-Pagès widzi się w *corps législatif*.

Siadywał on tam na lewo, w znanej grupie, którą tworzyli Jules Simon, Jules Favre, Thiers i Gambetta.

Opozycja jego nie była gwałtowną, lecz energiczną zawsze, silną i rozumną.

W dniu 4 września, przy skonie cesarstwa, powołano go znów do prowizorycznych rządów.

I oto z woli demokracji, nazwany „apostołem pokoju“, który tak gorąco kochał, staje znów do rządów Garnier-Pagès.

Radą i doświadczeniem służył on w tej chwili skuteczniej od innych.

Spełniwszy rzecz swoją Garnier-Pagès, jak zwykle, cofnął się i przy ognisku rodzinnem wytchnienia i szczęścia szukał.

Po ostatnich podróżach, odbytych w sprawach pokoju do Berlina i Wiednia, słuch o nim zaginął.

Imię Garnier-Pagès wymawiano ze czcią, nie wiedząc prawie gdzie się znajdował.

Śmierć go lepiej przypomniała francuzom...

Fredro—a niemcy.

—*b. c.*— Niemcy naśmiewają się z swych sąsiadów francuzów z powodu ich ignorancji w historji polity-

---

OPOWIADANIA WIECZORNE.

I. SZKATUŁKA BABKI.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dokończenie. Zobaczyć nr. 245).

Gdy na panią Janowę upadł blask ognia, zdawało się obecnym, że twarz jej jest żółta jak wosk, a usta sine.

— Czy jest tu babka?—zapytała dziedziczka.

— Jestem jaśnie pani!

— Czy dali wam jeść, wygodną pościel? — mówiła prędko i głosem urywanym.

— I jeść dalim i posłanie będzie—odparła gospodyni.

— No to dobrze, zostańcie tu z Bogiem. Dlaczego Józef jeszcze nie śpi?..

Lokaj drgnął i ledwie zdążył wymówić:

— Ja?..

— Kładź się i ty, kładź, bo jutro rano musisz wstać. Dobranoc wam!..

Powiedziawszy to, dziedziczka wyszła. W kilka minut później zdawało się obecnym, że jeszcze zagląda przez okno. Ale to pewnie zdawało im się tylko.

W pół godziny lokaj wrócił do kredensu, dziewuchy i babka układły się pokotem na tapczanie i ławach. Ogień na kominie ledwie tlił się, ale za to coraz głośniej świerkały świerszcze i bzykały muchy po kątach, borykające się z pająkami. Zaległa cisza, którą mąciły tylko oddechy śpiących i urywane wykrzykniki bojaźliwej Magdy, trapionej widać przez jakieś przykre marzenia.

Dobrze już po północy w pokoju państwa Janów rozległ się szmer, jakby kto ostrożnie bosą nogą po skrzypiącej trochę podłodze stąpał, stuknęło krzesło, zgrzytnęła klamka i w sieni, która do sali wiodła, słabe promienie gwiazd przez szklanne drzwi oświetliły postać pani Janowej, ubranej w bieliznę.

Kobieta szła tak powoli i cicho, że zdawało się, iż stoi w miejscu jak posąg. Kosmyk ciemnych włosów wysunął się jej z pod czepka na szyję. Jedną rękę wyciągnęła drżąca naprzód jakby lękając się potknąć o niewidzialną przeszkodę, drugą przyciskała serce, które biło rzadko i nieregularnie, z jakimś wewnętrznym odgłosem przypominającym dźwięk dzwonu. Sekundy wydłużały się w jej wyobraźni, najmniejsze skrzypnięcie w podrażnionym słuchu robiło się łoskotem. Myślała, że w tej chwili dotknie ręką drzwi salonu, a gdy przez jedno mgnienie nie uczuła ich pod palcami, ogarnął ją niezmierny przestrach.

Jeszcze krok i stanęła na progu.

W salonie panował zmrok, wśród którego rozpływało się jakieś mdłe, drgające światło. Sufit był szary, podłoga tak ciemna, że wydawała się być głębią przepaści. Na ścianach bladej, nieokreślonej barwy rysowały się wielkie, czarne cienie. Ten jeden, to cień krzyża który stał w głowach zmarłej, ten drugi...

Pani Janowa zdrewniała: zdało jej się bowiem że drugi cień zmienił miejsce i odsłonił lampkę... Przetarła oczy — lampka znowu zasłonięta i — znowu ją widać!...

Nagle przy trumnie gwałtownie zaszeleściły kwiaty, z głuchym łoskotem posunął się ciężki cynowy świecznik, lampka zgasła i wsali rozległy się dwa okrzyki. Na podłogę upadł jakiś przedmiot i ktoś stojący przy katafalku uciekł w stronę kredensu.

— Ratunku! — jęknęła pani Janowa.

Porwał się ze snu pan Jan i zapaliwszy świecę wybiegł do sieni. Tam spotkał żonę prawie obłąkaną ze strachu.

Dużo czasu upłynęło nim ją zdołał otrzeźwić, bo we dworze nie było nikogo ze służby. Wreszcie przemówiła:

— Ktoś chciał ukraść szkatułkę, ale ją rzucił na ziemię...

— Więc byłaś tam?...

— Byłam!... Przynieś ją, leży niedaleko kredensu..

— Więc byłaś?... I jeszcze o niej myślisz?...

— Myślę o niej — mówiła gwałtownie — bo to majątek naszych dzieci: Władzia i tego które przyjdzie na świat...

— Więc ty nie lękasz się swego czynu strasznego, tylko tego że ktoś mógł ukraść szkatułkę?... W takiej chwili, kiedy mogłaś życie utracić? — pytał przerażony mąż.

— Twoje to niedołęztwo doprowadziło mnie do tego! — mówiła dygocząc ze wzburzenia.— Uległeś kaprysowi starości, skąpstwu...

— Milcz-że przynajmniej wobec śmierci!

— Nie będę milczeć!... Całemu światu powiem. jaki jesteś ojciec i mąż!... Uległość dla zmarłych. któ-

cznej i dziejach literatury innych narodów. I mieliby kompletną słuszność w robieniu złośliwych żartów, gdyby sami byli wolni od tego błędu, szczególnie względem wszystkiego, co nasze. Niestety, na każdym kroku zdradzają oni grubą nieznajomość naszej historji i literatury, a co gorsza, brednie swoje głoszą z profesorską stanowczością.

Mamy świeży tego dowód.

W tych dniach przedstawiono po raz pierwszy w Berlinie trzechaktową komedję Mosera p. t. „Maedchenschwuere“, do której płaski niemiecki komedjopisarz zaczerpnął treść z nieśmiertelnych „Ślubów panieńskich“ genjalnego Fredry.

Moser chciał „poprawić“ Fredrę—i stworzył z głębokiej jak serce ludzkie komedji psychologicznej, nędzną farsę, w której tylko szumowiny społeczeństwa gustować mogą.

Tak się wyraża o sztuce p. Mosera jednogłośnie poważna krytyka niemiecka.

Oto naprzykład co sądzi o „komedji“ p. Mosera berliński *Börsen-Courier:*

„W sztuce tej ani śladu zdrowej budowy. P. Moser jest istnym „człowiekiem kauczukowym“ w swych dziełach scenicznych, czasem pobudzić może do śmiechu swemi łamanemi sztukami, ale gdy go się dłużej słucha sprawia odtrącające wrażenie. Dramatyczna muza Mosera schyla raptem głowę między nogi i zaczyna chodzić na rękach — może to podobać się galerji (a ludzie należący do galerji często teraz zas[illegible]adają najdroższe miejsca!), ale na każdego, kto choć trochę smaku posiada, dowcipy te działają w sposób najnieprzyjemniejszy“.

Następnie przypomina sobie r[illegible]t *Börsen-Courier*, że p. Moser zaczerpnął t[illegible] do swej sztuki z fredrowskiej komedji, przyznaje, że polska komedja ma być lepszą od niemieckiej przeróbki i wyraża nawet zdanie, że p. Moser byłby lepiej zrobił, gdyby żywcem komedję Fredry przełożył, aniżeli, że dobrą rzecz cudzą na niedobrą pseudo-swoją przerobił.

Powinnibyśmy [illegible] wdzięczni za te zdania berlińskiemu *Kurj[illegible]*, gdyby bezpośrednio po tem nie znaleźliśmy kilka wiadomości o naszym Moljerze, świadczących o ignorancji, która przez lekceważenie genjuszu narodowego staje się obrażającą.

Naaprzód czyni *Börsen-Courier* Fredrę — zgadnijcie czem? — nowelistą!

Dalej przypisuje Fredrze ojcu „Posażną jedynaczkę“, chwali go za nią, a na uwieńczenie dzieła stanowczo utrzymuje, że autor „Ślubów panieńskich“ i „Zemsty“ był przed kilku laty w Berlinie i wybornie się bawił między niemiecką arystokracją.

Ciekawi jesteśmy, coby powiedzieli niemcy, gdyby przeczytali podobne brednie w którem z pism naszych, choćby o którym ze swoich farsopisów...

Bezwątpienia uznanoby nas za europejskich hotentotów...

Z gospodarstwa.

—*W. T.*— Sprzęt buraków cukrowych wszędzie już ukończonym został pod bardzo sprzyjającemi warunkami, co głównie zawdzięczyć należy nieustannej pogodzie, która trwała podczas tej nadzwyczaj ważnej dla rolników czynności.

Plon świetny przeszedł oczekiwania wszystkich, tem więcej że na wiosnę panowała uzasadniona obawa, gdy z powodu zimna i słót panujących w wielu miejscowościach, sadzenie było opóźnione, a następnie w niektórych okolicach, jak w grójeckiem i górnokalwaryjskiem, grad i ulewa wielkie wyrządziły szkody i do powtórnego zmusiły sadzenia.

W ogólności ziemianie ze zbioru są zadowoleni, bo ich praca pomyślnym została uwieńczona skutkiem.

Słyszeliśmy o nadzwyczajnych w niektórych majątkach wydatkach, o jakich zamarzyć ledwie można.

I tak: na folwarku Kazuby pod Łęczycą zebrano 140, a w dobrach Sucha za Białobrzegami 113 korcy z morgi 200-prętowej, dominium Kutno ma do odstawy dla cukrowni około 50,000 korcy i t. p.

Pomijając dalsze wyliczanie tych cyfr sensacyjnych, które należą do wyjątków, zaznaczyć nam tylko wypada, jak rolnicy pilnych dokładają starań i z jakiem zamiłowaniem chodzą około pielęgnowania tej szacownej rośliny; osiągnięcie tak świetnych rezultatów jedna im wielką zasługę i chlubę.

Przeciętna cyfra otrzymanych buraków we wszystkich plantacjach wynosi od 70 — 80 korcy 300-funtowych, z jednej morgi 200-prętowej, co jest bardzo dobrym wydatkiem i o wiele przenosi wydatek lat zeszłych.

Fabryki będą więc miały dostateczną ilość do przerobienia buraków.

Cukrownia np. Czersk w powiecie grójeckim spodziewa się dostawy 200,000 korcy, to jest ilości, jakiej jeszcze, od czasu istnienia fabryki, nie miała.

Odstawa buraków trwa w całej pełni i zajmuje całą pociągową siłę folwarków, a w wielu miejscach używają najmu, płacąc 15 — 25 kopiejek od korca, w miarę odległości odstawy.

Kampanja po cukrowniach wszędzie rozpoczęta, o ile zaś słyszeliśmy, buraki wydają więcej o 2% cukru krystalicznego, niż to miało miejsce lat zeszłych.

Fabrykanci zacierają ręce z radości, a konsumenci... ucieszą się z kolei, skoro ceny cukru ulegną obniżce.

ZADUSZKI.

Na bożą rolę, kędy śmierć włodarzy,
Dążę stęskniony, smutny i zbolały —
Gdzieżeście moi przyjaciele starzy,
Gdzie waszych czynów rdzeń, gdzie wieńce chwały,
Gdzie waszych wielkich myśli złote kwiecie?
Oj! ciężko, ciężko sierotom na świecie!

Samotność złą jest towarzyszką ducha,
Więc mi na groby iść chyba wypada,
Tam duch mój słyszy, czego nikt nie słucha,
Bo grób każdego z was tak ze mną gada
Jak nikt z żyjących, a ta grobów mowa
Skarby tajemnic i prawd w sobie chowa!

Lecz nie! Dziś do was nie pójdę, o moi,
Bo dziś wam mąci świat ciche schronienie —
Ogrodziec śmierci dziś w wieńce się stroi,
Światło rozpędza tajemnicze cienie,
W różnobarwne, różnomyślne tłumy
Niezdolne natchnąć do cichej zadumy....

Poszedłem jednak.... Jak cmentarz szeroki
Struga płomieni rozlała się świetna,
Łuną czerwoną rumieniąc obłoki,
A cały obszar był jak łąka kwietna..
Kielichy kwiatów i roje promieni
Szydziły, zda się, z nocy i jesieni...

A wśród tych kwiatów i świateł powodzi
Z szmerem się ludu przełamuje fala...
Tu modły słychać, ztamtąd płacz dochodzi...
I śpiewy dziadów dolatują zdala...
I z piersi mojej wypłynął jęk cichy:
Ile miłości w tem, a ile pychy??

I dziwne snułem w swej duszy powieści —
Patrząc po grobach i tłumach ruchliwych...
Ile się życia tutaj w grobach mieści?
A ile martwych tam — pośród tych żywych?
Smutna rozwaga i smutne pytanie —
Nie mogłem znaleść odpowiedzi na nie...

I szedłem z głową myślami pochyłą,
Tam kędy grzebią umarłych nędzarzy...
Stanąłem tęskno nad czarną mogiłą...
Oh! Jak się ona swą ciemnością skarży...
Jak groźnie krzyża ramiona wyciąga —
Zda się, że światłu ciemnością urąga!

I zdało mi się, że mi jakieś gnomy
Szeptają w ucho: Nie deptaj tej darni,
Bo tu spoczywa genjusz nieznajomy,
Który syt ziemskich bólów i męczarni
Przed kłamstwem, złością, hańbą i rozpaczą
Ukrył się pod tą mogiła żebraczą!...

A inne czarne mogiły jęczały:
I my nieszczęsnych kryjemy w swem łonie —
Więzieniem dla nich był ten świat wspaniały,
Pracą krwawiły się ich twarde dłonie —
W nędzy i hańbie, łzach i poniewierce —
Usta poili żółcią — jadem serce!..

Więc mimowoli ugiąłem kolano —
I cichą modłą zadrgały mi wargi:
Niech wam nieszczęśni, da przyszłość świetlaną
Bóg, który słyszy te serdeczne skargi —
I wnętrze waszych grobów, o biedni!
Niechaj na zawsze promieniem rozzłoci!..

Przebacz mi świetlna innych grobów rzeszo,
Że cię minąłem z niezwilżonem okiem —
Do was z modłami przyjacioły śpieszą —
Łzy, kwiaty, światło— zlewając potokiem —
Tam ciemna pustka panowanie dzierży...
Nieszczęsnym wpierw się modlitwa należy!..

B. Czerwieński.

Warszawa, 2-go listopada.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Do południa dnia dzisiejszego złożono w dalszym ciągu następujące jsszcze deklaracje na wystawę muzeum przemysłowego.

A. Na wyroby z gliny.

42) M. Zgierz—okazy garncarskie.
43) M. Koło—okazy garncarskie.
44) Walewski Wincenty z Paszkowicz — glinka ogniotrwała.
45) Zbierzchowski Edmund z Płocka—wyroby kaflowe.
46) Suchowiecki Zygmunt z Polanki—kaolin.
47) Ordęga w Żarkach—cegła ogniotrwała i tafelki posadzkowe.
48) Sulistrowski K.—obrazek i fajka z gliny.
49) Gorzelewski, malarz—portret na filiżance, taca, talerze, szyldziki, napisy na flaszkach aptecznych.
50) Naziembło M. z Góry—cegła w dwóch gatunkach.
51) Becker K.—posadzka, dachówka cementowa.
52) Miasto Opatów—wyroby garncarskie i zduńskie.
53) Bannert Adolf w Mszczonowie—posadzki cementowe.
54) Naimski A. z Pokotowa—cegła, posadzka, dachówki, cztery kawałki gliny.
55) Krüg Antoni z Ozorkowa—miednica, dzbanki, garnuszki.
56) Kijewski i Scholtze—polewa na kafle.
57) Strużyński Cyprjan z Sandomierza — okazy garncarskie.
58) Łubieńska hr. Marja—malowanie na szkle, porcelanie i fajansie.
59) Brzeżańska Walentyna w Przypuście—cztery gatunki glinki ogniotrwałej (metaliczna, fajansowa, porcelanowa).
60) Dietrich Leopold—komin kaflowy i kafle.
61) Przeździecki Gustaw hr. z Oknist—wazon i monogram z gliny.

---

rzy już niczego nie potrzebują, zrobiła cię głazem dla żyjących... Doprowadziłeś mnie do tego, żem musiała postawić na kartę życie, aby uratować majątek, który skąpstwo oddało na pastwę złodziejom!... Przynieś szkatułkę, albo sama drugi raz pójdę po nią i będziesz miał odrazu dwa... trzy pogrzeby... Słyszysz?.. Trzy!..

Zaciekłość kobiety miała taką siłę, że pan Jan nie mógł już się jej oprzeć. Zgnębiony wyszedł i po chwili powrócił ze szkatułką.

— Masz!—rzekł kładąc ją na łóżku.—Sama otwórz i zabierz wszystko co tam jest dla siebie. Ani ja ani dzieci korzystać...

— Podaj mi klucz!—przerwała rozgorączkowana.— Gdy zobaczysz sto tysięcy, przemówisz inaczej...

Pan Jan wyszukał klucz w biurku, oddał go żonie i usiadł na krześle ukrywając twarz w dłoniach. Flegmatyczny z natury poczciwiec ten upadał pod nawałem wzruszeń, jakich nie przeczuwał nigdy.

Szczęknął zamek, odskoczyło wieko szkatułki... pan Jan machinalnie podniósł głowę i zobaczył w rękach żony niebieską wypłowiałą sukienkę dziecinną, tudzież pukiel jasnych włosów...

— To pamiątki po Kaziu! — szepnęła pani Janowa i zemdlona pochyliła się na otwartą szkatułkę.

Sukienka w której umarł wnuk ukochany i promień jego włosów były to jedyne skarby jakie babka chciała zabrać ze sobą do grobu!

. . . .

Tej samej nocy znikł ze dworu lokaj Józef. Tułał się on jakiś czas po okolicy, a w końcu dostał się do więzienia za kradzież.

Z panią Janową było jeszcze gorzej. Po owej nieszczęsnej nocy musiała położyć się do łóżka, a rozdrażnienie nerwowe nie opuściło jej już nigdy.

— Tyś winien wszystkiemu! — mówiła nieraz do męża. — Tyś znał swoją matkę i nie powinieneś był dopuścić, ażebym ją, tę świętą kobietę posądzała o skąpstwo, o chęć ukrycia pieniędzy z krzywdą wnuków!...

A kiedyindziej znowu lamentowała w inny sposób:

— Zresztą czy były czy nie były pieniądze w tej szkatułce co mnie do nich? Skoro nieboszczka nie darowała nam ich, więc tem samem nie były naszą własnością. Po com ja chodziła nieszczęśliwa do jej trumny, jak złodziej?... Oj! gdybym miała innego męża nie pozwoliłby na to!...

I odtąd nie było już szczęścia we dworze.

. . . .

Do pewnych występków zaszczepiono w naturze ludzkiej tak głęboki i ogólny wstręt, że nie można popełniać ich choćby najtajemniej bez ściągnięcia na siebie natychmiastowej kary. Należy pragnąć, aby podobnie jak dziś świętokradztwo, tak kiedyś wszelka niesprawiedliwość, nie wyłączając samowoli i ucisków, wszelkie złe nie wyłączając utracjuszostwa i próżniactwa, w opinji powszechnej i sumieniu jednostki znajdowały potężne hamulce.

K O N I E C.

Stróża we wrześniu 1878 r.

62) Kasprzyk Andrzej w Dąbrowie—wyroby garncarskie.
63) Młodzianowski Wacław z Tynny—glina.
64) Zys Izydor z Łowicza—wyroby gliniane z własnej cegielni.
65) Koelichen Korol—cegła, wyroby gliniane.

B. Na wyroby z drzewa.

32) Kamiński J.—klatka w stylu gotycko-maurytańskim wykonana z pudełek do cygar, robota amatorska.
33) Panny Stankiewiczówne—podstawka pod lampę, z kory brzozowej, naśladującej wieniec z kwiatów.
34) Maske J. A.—dwa medaljony z drzewa na ozdobę do kredensów.
35) Akcyjne towarzystwo przemysłowe zakładów mechanicznych i górniczych Lilpopa, Rau i Loewenstein—części kół artyleryjskich, koła kompletne, drzewo fornierowe.
36) Gostomski Jan—wyroby galanteryjno-koszykarskie.
37) Weber Wilhelm—rama do zegaru, wierzch do albumu, lichtarz, gruppa.
38) Kochowicz Stanisław z Wyszkowa—smarowidło, terpentyna, tran, dranice sosnowe, gonty, krzesło.
39) Miaskowski August—tualeta damska, pudełka.
40) Stelmasiewicz w Machcinie—krąg drzewa olszowego, w którym dwa kołki dębowe obrośnięte słojami od lat trzydziestu.
41) Bezimienny—tafle posadzkowe, skrzynka.
42) Koch August—wyroby koszykarskie.
43) Cenglerowa W. ze Świtłoczy — wyroby z narostków drzewa brzozowego.
44) Leśnictwo Lubochnia—wyroby drzewne.
45) Rühl Ludwik—biórko w stylu chińskim.
46) Potocka hrabina Stanisławowa z Rymanowej (w Galicji)—rzeźby.
47) Kryłowski H.—klatka orzechowa.
48) Aleksandrowicz—żłób dla koni.

C. Na wyroby ze szkła.

5) Silberberg Izydor—cztery lustra.
6) Silberberg Jan—dwa zwierciadła.
7) Popławski — trzy klosze imitujące porcelanę chińską, pudełka.

— Gazety rossyjskie donoszą, że lekarze wypuszczeni z uniwersytetów na skutek przyśpieszonych egzaminów w dwóch ostatnich latach dopełnić mają swe studja w ciągu roku przy klinikach; lekarzy takich warszawski uniwersytet wypuścił około siedmdziesięciu.

— Rada wydziału lekarskiego warsz. uniwersytetu przyznała stopień lekarza p. Władysławowi Ołtuszewskiemu i stopień lekarza z odznaczeniem *cum eximia laude* p. Władysławowi Sztejnerowi.

— Kwestja utworzenia towarzystwa meteorologicznego, o którem w swoim czasie wspominaliśmy, oddana zostanie pod rozpatrzenie kongresu przyrodników w Petersburgu odbyć się mającego.

— Departament handlu i przemysłu, pragnąc zapobiedz rozwijającemu się w niektórych miejscowościach handlowi zbożem bez opłaty właściwych patentów, zwrócił się do komitetu techniczno-inspekcyjnego dróg żelaznych z prośbą o pozwolenie urzędnikom izb skarbowych, dla łatwiejszej kontroli, przeglądania ksiąg, w których zapisywany jest ruch towarowy. Tą bowiem tylko drogą przekonać się może departament, czy handel zbożem prowadzony jest przez osoby posiadające właściwe patenta lub nie. Wskutek tego komitet odniósł się do zarządów kolejowych z zaleceniem ułatwienia urzędnikom izb skarbowych przeglądania ksiąg stacyjnych.

— Od kilku lat już istnieje projekt przeprowadzenia trzeciej linji koleji żelaznej ku granicy pruskiej. Punktem jej wyjścia u nas miała bydź Łódź, zkąd przez Wieruszów dobiegałaby granicy pruskiej, łącząc się tam z linją kolei niemieckiej, opierającej się z siecią innych niemieckich kolei. W przewidywaniu znacznych dla siebie korzyści, niemcy pokwapili się z pobudowaniem części tej drogi w obrębie swoich granic. Taka wszakże droga nie zasilona znacznym a w rachunek z góry branym ruchem towarów, zamiast spodziewanych zysków przynosi straty, skutkiem czego akcje tej kolei spadły do trzydziestu procentów nominalnej swojej wartości. Dla zaradzenia dalszej ich deprecjacji i zapobieżenia dalszym stratom, akcjonarjusze pomienionej drogi powzięli zamiar doprowadzenia w zupełności do skutku pierwiastkowego projektu a mianowicie przedłużenia istniejącej już linji przez granicę. Wieruszów aż do Łodzi. Dowiadujemy się obecnie że u władz naszych poczynione już zostały pewne kroki celem pozyskania koncesji, bez gwarancji ze strony rządu. O ile nateraz przewidywać można, koncesja na takich warunkach prawdopodobnie udzieloną zostanie. Domysł ten potwierdzają do pewnego stopnia układy jakie reprezentanci niemieckich akcjonarjuszów rozpoczęli już podobno z jednym z tutejszych finansistów o podjęcie sie samej budowy drogi.

— Koleje odeska, brzesko-kijowska i grajewska, od niedawnego czasu mające wspólny zarząd, zamierzają wprowadzić ważne zmiany w swojej taryfie towarowej. Podczas ostatniej wojny kolej brzeska znacznie podwyższyła pobieraną od przewożonych towarów opłatę. Przy ówczesnych warunkach handlu zbożowego, wysokich cenach ziarna i wielkim popycie na nasze zboże na targach zagranicznych, środek ten okazał się wielce korzystnym dla kolei. W dzisiejszych warunkach handlu zbożowego i znacznej w porównaniu z rokiem przeszłym obniżce ceny ziarna, artykuł ten, będący najgłówniejszym artykułem dla kolei odeskiej i kijowskiej, nie wytrzymuje już podwyższonych w taki sposób kosztów przewozu, do których wliczyć jeszcze potrzeba różnicę kursu waluty na kosztach transportu tegoż zboża przy dalszym jego przewozie na kolejach niemieckich, mianowicie do Królewca, jeżeli zboże idzie przez drogę grajewską, do Gdańska jeżeli idzie prez drogę nadwiślańską i nareszcie na drodze bydgoskiej, jeżeli przechodzi przez Warszawę. Następstwa tego położenia rzeczy tem mocniej dały się uczuć niektórym naszym kolejom, że niższa stosunkowo opłata transportowa na innych kolejach Cesarstwa zwróciła cały nieomal przewóz zboża do Libawy i Rygi w jedną i do Nikołajewa w drugą stronę. Aby więc zaradzić tak niekorzystnemu dla siebie położeniu rzeczy, które pośrednio obchodzi także nasze miasto i tutejszy świat handlowy, wymienione na początku linje kolei, stanowiące obecnie gruppę zwaną kolejami południowo-zachodniemi, powzięły zamiar powrócenia do dawnej niższej normy taryfowej. W tym celu mają się wkrótce zebrać reprezentanci zarządów cząstkowych dla rozpatrzenia kwestji i stanowczego onej zdecydowania.

— Przez ostatnie trzy dni niektórzy studenci instytutu w Nowej-Aleksandrji zwiedzali też pod przewodnictwem profesorów kilka fabryk mechanicznych i chemicznych w Warszawie.

— Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa mając zamiar w pierwszym kwartale roku przyszłego urządzić w sali muzeum dwa szeregi odczytów publicznych z zakresu rolnictwa, a mianowicie: 1) o własnościach ziemi ornej, 2) o żywieniu się roślin,—prosi osoby któreby mogły podjąć się wykładu wymienionych przedmiotów, aby zechciały się zgłosić do muzeum (plac Krasińskich nr 3) dla porozumienia się o szczegółach dotyczących tych odczytów.

— W dniu jutrzejszym o godzinie szóstej po południu odbędzie się w sali posiedzeń miejscowego magistratu ogólne zebranie członków towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— Odkryta przez p. Remana w pobliżu Krakowa roślina wodna *Elodea canadensis*, już przed kilku laty spostrzeżoną została pod Warszawą na Saskiej Kępie przez pp. Slosarskiego i Eysmonta.

— W bieżącym miesiącu przypada interesujący prasę naszą jubileusz.

Będzie to rocznica dwudziestopięcioletniej działalności na polu literackiem redaktora *Tygodnika illustrowanego*, powszechnie szanowanego Ludwika Jenikego.

Jednocześnie też *Tygodnik illustrowany* ma obchodzić jubileusz wydania tysiącznego już numeru.

— Zgasły ku powszechnemu żalowi ś. p. Józef hr. Zamoyski brał też udział w wydawnictwie *Biblioteki warszawskiej*.

— **Z teatru.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień.

Teatr wielki:

Poniedziałek „Poczciwi wieśniacy" (po cenach dawniejszych), wtorek „Aida", środa „Napój miłosny", „Divetissement", czwartek „Modniarki", piątek „Adrianna Lecouvreur", sobota „Hugonoci", niedziela „Kuglarka".

Teatr rozmaitości:

Wtorek „Pan Damazy", środa „Przyjaciele", czwartek „Poczciwi wieśniacy", sobota „Kwiat z Tlemcenu", „Fałszywe blaski", niedziela „Pozytywni".

* We czwartek na scenie teatru rozmaitości w komedji „Poczciwi wieśniacy" wystąpi pani Zofja Lebrunowa.

* Próby z Mackbeta odbywają się codziennie.

Szekspirowskie to dzieło pan Tatarkiewicz wystawia z całą starannością i poszanowaniem dla sztuki.

Przed wystawieniem „Mackbeta" zamierza energiczny reżyser wystawić komedję pod tytułem „Walka kobiet", z której również odbywają się codziennie pamięciowe próby.

Po wystawieniu „Walki kobiet" i „Mackbeta" mają się rozpocząć próby z komedji pod tytułem „Fourchambault" Augiera.

* Donoszą nam, iż zaangażowany już został do teatrów warszawskich nowy baletmistrz.

Jest nim p. Tamesi.

* Ostatni występ p. Friderici Jakowickiej w „Hugonotach" uwieńczony był sukcesem; licznie zgromadzona publiczność nie szczędziła artystce oklasków.

* „Przyjaciele" Fredry z Żołkowskim — Smakoszem przepełniły wczoraj teatr Rozmaitości po raz trzeci.

Z pomiędzy współgrających wyróżnić należy panią Ostrowską, która roli Bobiné szczęśliwie nadaje trudny do pochwycenia odcień charakterystyczny.

— **Z muzyki.**

* P. Władysław Ostrowski mianowany został profesorem klasy skrzypcowej w konserwatorjum warszawskiem w miejsce Górskiego.

* W części deklamacyjnej koncertu studenckiego przyjmą udział panie: Derynżanka i Popielówna oraz pp. Królikowski i Szymanowski.

W części wokalnej umieszczono kilka nowości.

* Słyszeliśmy iż p. Józefowi Wieniawskiemu proponowano posadę profesora konserwatorjum petersburskiego.

Artysta wszakże ze względu na swą rozległą działalność w naszem mieście zaproszenia nie przyjął.

W miejsce Wieniawskiego aspiruje o to stanowisko pani Ludwika Brussin, nauczycielka konserwatorjum królewskiego w Brukselli.

* P. Gustaw Lewita, przebywający obecnie w Paryżu, zaproszony uprzejmym listem pana Pasdeloup, wystąpi dnia 10 b. m. w jego popularnym koncercie.

* W dwudziestym i pierwszym numerze *Echa muzycznego*, który właśnie opuścił prasę, mieszczą się kompozycje Münchheimera: „Nimfy w górach" i śpiew Żeleńskiego „Nocna jazda".

— **Ze sztuki.**

* Dr. Levittoux przed kilku miesiącami, za pośrednictwem p. Guillame, dyrektora głównego zarządu sztuk pięknych, zaproponował, iż pragnie ofiarować odlewy swe znajdujące się obecnie na wystawie do szkoły sztuk pięknych w Paryżu.

Zastrzegł zaś sobie przy tem, ażeby odlewy te uznane jako pomoc naukowa zalecone zostały akademjom i wyższym szkołom sztuk pięknych we Francji a w tym ostatnim razie zarezerwował dla siebie prawo reprodukcji.

Otóż w tych dniach p. Guillame nadesłał doktorowi wielce pochlebny list, w którym odzywając się z wysokiem uznaniem o odlewach twierdzi, iż staną one zaszczytnie w galerji szkoły sztuk pięknych obok wszystkiego, co tylko się odnosi do nauki formy.

Zapewnia też p. Guillame, iż odlewy p. Levitoux są przedstawicielami żywej, nieskalanej niczem natury.

* P. Kazimierz Ostrowski, znany artysta-rzeźbiarz, po dłuższym za granicą pobycie wraca do Warszawy.

* Najpoważniejsze organa prasy niemieckiej i francuzkiej podały opis hołdu złożonego w tych dniach Matejce.

— Roboty około naprawy szosy petersburskiej zostały już niemal ukończone.

— Przy ulicy Czerniakowskiej ma być urządzona tokarnia na wielką skalę, poruszana siłą pary.

— Wczoraj śnieg po raz pierwszy ubielił dachy...

— Wspaniały dar dla nowej synagogi na Tłomackiem ofiarował jeden z zamożniejszych mieszkańców naszego miasta.

Jestto bardzo kosztowny (5,000 rs. wartości mający) baldachim, wyrób znamienitej fabryki paryzkiej.

Baldachim ten użyty będzie w tych dniach w czasie ślubu córki ofiarodawcy z jednym ze znanych tutejszych wydawców.

— Nowy siewnik do kartofli wynaleziony został przez p. Muszalskiego.

Narzędzie to odznaczać się ma, jak zapewnia wynalazca, praktycznością i jest w stanie obsadzić dziennie sześć morgów.

Pierwsze egzemplarze siewnika wykonane zostaną wkrótce w jednej z tutejszych fabryk.

— Onegdaj wieczorem przez ulicę Wierzbową pędziła dorożka w siwe zaprzężona konie.

Szalona jazda zwróciła ogólną uwagę; przechodzący sądząc że się konie rozbiegały, z trwogą stawali na ulicy.

Była to jednak tylko... *kawalerska jazda.*

Co powiedzieć o tych harcach wśród ludnych ulic, które kto wie czy nie kosztowały czyichś żeber połamanych?

A co powiedzieć o owym pasażerze wyrostku rozpartym z cygarem w ustach...

Ale na co tu zresztą słowa, do tych panów innemi trzeba przemawiać argumentami.

= W *Gazecie Policyjnej* czytamy co następuje: „W ostatnich czasach powtarzać się zaczęły nader częste wypadki kradzieży zwierzchniej odzieży w cukierniach i restauracjach, jak również zwiększyły się wogóle kradzieże z mieszkań przez otwieranie drzwi wytrychami. O czem warszawski ober-policmajster, podając do wiadomości powszechnej, uprasza, ażeby wcelu zapobieżenia podobnym wypadkom, uczęszczający do cukierni i restauracji, zwierzchnie swoje ubrania oddawali miejscowej posłudze za kontramarkami. O zaprowadzenie tego rodzaju porządku, policja zawezwała utrzymujących cukiernie i restauracje. Wychodząc z mieszkań swoich, nie należy pozostawiać takowe bez dozoru kogobądź z domowników, odwołując się w ostateczności w tym względzie do sąsiadów lub stróża miejscowego, którym to ostatnim rozkazano zwracać baczną uwagę na przychodzące do domów obce osoby, jak również ażeby podejrzanych przez siebie ludzi, wchodzących bez potrzeby do domów, oddawali w ręce policji, dla sprawdzenia i stosownego z nimi postąpienia.“

= *Gazeta Policyjna* donosi:

W zeszłą środę, do cieśli Jana Ebel, mieszkającego w Warszawie, w domu pod nr 6 przy ulicy Wroniej, zgłosił się starozakonny, z propozycją kupienia rs. 8,000 fałszywych, zawiniętych w cygarach.

Po zameldowaniu o tem przez Ebla komisarzowi uczątku 8 Jerozolimskiego, zatrzymany został w bawarji pod nr 19 przy ulicy Pańskiej sprzedający, u którego przy rewizji znaleziono w trzech cygarach bilety kredytowe 5, 3 i 1 rublowe, lecz niefałszywe a rzeczywiste.

Wspomniony starozakonny za oszustwo, na mocy art. 173 ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= **Wypadki.**

* Karol. K. czeladnik w jednym z domów za rogatką Jerozolimską odebrał sobie życie przez powieszenie.

* W sobotę były trzy przejechania, z których jedno wielce niebezpieczne.

* W jednym z kantorów przy ulicy Elektoralnej skradziono z kasy ogniotrwałej przy pomocy klucza podrobionego rs. 2900.

* W jednym z domów przy ulicy Włodzimierskiej zapaliła się wczorajszego wieczora belka wpuszczona w komin.

Ogień ugasili topornicy oddziału drugiego.

* Straż ogniowa była też alarmowana wczoraj łuną, która się ukazała w stronie rogatek Wolskich.

Pożar wybuchł we wsi Jelonki o wiorst kilka za rogatkami.

Zaalarmowane oddziały powróciły do koszar.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: K. W. G. rs. 3, A. L. rs. 1, A. W. rs. 1, W. O. kop. 50 dla nieszczęśliwej kobiety, matki dwojga dzieci, na konieczne potrzeby do rozpoczęcia pracy na utrzymanie swoje i dzieci. E. Ł. rs. 5 dla biednych.

— Dnia 4-go listopada jako w rocznicę śmierci ojca mego składam rs. 1 dla biednych. *H. D.*

Nekrologja.

† Z powodu dziś upływającej ósmej rocznicy zejścia z tego świata i zarazem imienin ś. p. Karola hrabiego **Krasińskiego,** odprawioną będzie w Warszawie, jutro, we wtorek, wotywa żałobna, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem o godzinie **11-tej** przed południem i jednocześnie żałobne nabożeństwo kompletne odprawi się w kościele parafjalnym w Zegrzu, gdzie zwłoki ś. p. hrabiego Karola spoczywają.

† Dnia 5 listopada, to jest we wtorek, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Bartoszewicza,** odprawione będzie nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz dziećmi zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych zmarłego. —20555—

† We wtorek, dnia 5-go listopada r. b., z powodu trzeciej rocznicy zaszłego dnia 3-go t. m. zgonu ś. p. **Ludwika Lesznowskiego,** b. radcy b. dyrekcji ubezpieczeń, wydawcy i współwłaściciela *Gazety Warszawskiej*, odprawiona zostanie o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa wespół z dziećmi zaprasza rodzinę, znajomych i te wszystkie osoby, które zachowały życzliwe wspomnienie dla zmarłego. —20566—

† Nabożeństwo żałobne po ś. p. Leokadji **Skorobogatej**, wdowy, odbędzie się w przyszły wtorek, dnia 5 listopada, w kościele św. Józefa obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana, na które stroskany brat zaprasza znajomych i przyjaciół zmarłej. —20170—

† We wtorek, to jest dnia 5 listopada r. b., w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Tekli **Żwan,** wdowy po urzędniku warszawskiej intendentury, radcy dworu, Antonim Żwan, na którą zaprasza się. —20496—

† W dniu 5 b. m. i r., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się doroczne nabożeństwo żałobne za spokój dusz zmarłych **artystów i artystek** teatrów warszawskich, na które zaprasza się rodzeństwo, krewnych, przyjaciół i kolegów tychże zmarłych.

† We wtorek, dnia 5 listopada r. b., o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, za duszę ś. p. Karola **Gether,** i Michała **Górskiego,** na które żona z synem i matką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —20552

† Za duszę ś. p. Jana **Dąmbskiego,** zmarłego w dniu 2 sierpnia r. b. w majątku swoim Kalinie Wielkiej w powiecie miechowskim i za duszę Łukasza **Dąmbskiego,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w dniu 6 listopada w kościele św. Andrzeja przy ulicy Senatorskiej. —20571—

† We środę, to jest dnia 6 listopada, za spokój duszy ś. p. Juljana **Chodeckiego,** obywatela ziemskiego, odprawioną zostanie wotywa żałobna o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych i życzliwych. —20537—

† Dnia 6 listopada r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej żałobna wotywa za duszę ś. p. Karoliny z Machnickich **Greffkowicz,** na którą w smutku pogrążony mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20470—

† W dniu 7 b. m., to jest we czwartek, zaprasza się członków **zgromadzenia kowali** na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **9 i pół** zrana, o czem zawiadamia się osoby interesowane. —20491—

† Ś. p. Aleksander **Zawadzki,** syn Hieronima, podpułkownik gewaltyger armji b. wojsk polskich, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 92, zakończył życie w dniu 4 listopada r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odprawiać się będzie w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, o godzinie **11-tej** zrana w dniu 7 listopada r. b., tegoż samego dnia o godzinie **3-ej** po południu nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego na cmentarz powązkowski. —20570—

† Ś. p. Józefa z Pogonowskich **Rzętkowska,** b. obywatelka ziemska powiatu gostyńskiego, zmarła dnia 3 listopada r. b. w 79 roku życia. Pozostała córka zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo we wtorek, dnia 5 listopada w kaplicy przy kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-tej** zrana, i na pogrzeb tegoż dnia, o godzinie **1-ej** po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —20568—

† Ś. p. Sebastjan **Tessaro,** właściciel składu rycin, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w dniu 3 listopada r. b. przeżywszy lat 45. W smutku pozostały syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła św. Jana, we wtorek, to jest dnia 5 listopada, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —20564—

† Ś. p. Piotr **Wosiński,** uczeń klasy VI gimnazjum 3-go, w wieku lat 27, w dniu 2 b. m. po długiej chorobie przeniósł się do wieczności. Stroskana matka z rodzeństwem zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok, w dniu 5 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **4-tej** po południu z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —20535—

† Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku męża mojego ś. p. Adama **Romanowskiego,** jak również i szanownym księżom, a w szczególe księdzu Ignacemu Glińskiemu, który jako przyjaciel domu zmarłego, przyjął udział w eksportowaniu ciała na cmentarz jak również i księdzu Majewskiemu, który miał mowę nad zwłokami zmarłego.—*Romanowska z dziećmi.* —20569—

⚭ W d. 31 października r. b. w synagodze na Tłomackiem odbył się obrzęd zaślubin p. **Leopolda Rosenbach** z p. **Anną Horowicz,** córką Maurycego i Ernestyny z Wartskich. —20481—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 2-go listopada.—Pięciu wysokich urzędników policji zawieszono tu w urzędowaniu. Między nimi jest i Lecour czuwający nad policją obyczajów. Kroku tego domagał się głos opinji. Wszyscy byli nadto bonapartystami.

× **Paryż** 2-go listopada.—*Temps* pomieszcza następny telegram z Petit Popo (zachodnia Afryka): Król Dahomeju uwięził komendanta portugalskiego i siedmiu żołnierzy. W ciągu ubiegłego miesiąca zamordowano z rozkazu króla pięciuset ludzi.

× **Paryż** 2-go listopada.—Zmarł tu książę Sayn-Wittgenstein-Barlebourg.

× **Rzym** 2 listopada.—*Italie* powiada, że we wpływowych kołach katolickich Rzymu projektują urządzenie w rocznicę śmierci Piusa IX wielkiej pielgrzymki do jego grobu.

× **Madryt** 2-go listopada.—Dziennik urzędowy z powodu zamachu na króla radzi wprowadzenie środków wyjątkowych; dzienniki opozycyjne i część prasy ministerjalnej uważają istniejące ustawy za dostateczne do położenia tamy szerzeniu się towarzystw tajnych.

× **Berlin** 2-go listopada.—Wojskowe czasopisma przemawiają za zbudowaniem nowych fortec; radzą też umocnić istniejące na wschodniej granicy.

× **Berlin** 2-go listopada.—Wczoraj inaugurowano tu uroczyście muzeum telegraficzne, założone staraniem jeneralnego dyrektora poczt i telegrafów, p. Stephana.

× **Konstantynopol** 2-go listopada. — Sułtan ułaskawił Omera baszę. W tych dniach wezwany umyślnie lekarz chrześcijanin badał stan zdrowia sułtana. Jest on w jak najlepszym stanie. Zalecono tylko j. c. mości silny ruch na uspokojenie rozdraźnionych nieco nerwów.

× **Serajewo** 2-go listopada.—Hadżi-Loja przyzwyczaił się już do spożywania potraw europejskich. Lekarze sądzą, iż wkrótce skłoni się też do amputacji nogi. Fac-simile swoje sprzedaje Hadżi-Loja każdemu po 20 centów austryjackich. (Co za dziwny koniec karjery proroka. *Przyp. red.*).

Przegląd polityczny.

Dzienniki przypuszczają, iż z powodu sprawy afghanistańskiej i stanu rzeczy za Bałkanami, stosunki między Anglją a Rossją są wprawdzie mniej krytyczne niż były od podpisania traktatu san-stefanowskiego do podpisania umowy między hr. Szuwałowem a lordem Salisburym w dniu 30 maja, niemniej przeto z różnych względów są podobne do owczesnego natężenia.

W sprawie afghanistańskiej wiadomości z dwóch dni ostatnich są bardzo skąpe. *Daily News* tylko zapewnia, iż ultimatum angielskie domaga się od emira uroczystego przeproszenia, przyjęcia poselstwa brytańskiego i wykonania całego szeregu innych warunków. W Simli są przekonani, że Szir-Ali nie przystanie na warunki ultimatum, ale okaże się pohopnym do rokowań. Tymczasem prasa indyjska wyrzeka na bezowocną i niebezpieczną zwłokę, a i wice-król Indyj ma być tegoż samego zdania.

Z Turcji przychodzi cały szereg pogłosek o pojednawczych usposobieniach Porty. Więc najprzód według depeszy z Petersburga, Dywan wyraził tam życzenie wznowienia układów, któreby w sposób zadawalający dla stron obu usunęły panujące dotychczas różnice zdań między Rosją a Turcją. Rząd rosyjski miał na to odpowiedzieć, iż z całą gotowością przystąpi do dalszych układów o warunki ostatecznego traktatu pokoju. Jednocześnie, jak już wiadomo czytelnikom, Turcja zapragnęła wznowienia rokowań o konwencję z Austrją w kwestji zajęcia Bośnji i Hercegowiny. Hr. Andrassy odpowiedział, iż pragnie, ażeby rokowania toczyły się bezpośrednio między Safvetem baszą a ambasadorem austryjackim w Stambule i Porta na to się zgadza. Rozmaite jej poprzednie wymagania zostały podobno zaniechane; jedyną trudność ma stanowić oznaczenie terminu okupacji. Podobnież i z Anglią układy o reformy w Azji miały wejść na gładszą drogę. W wykonaniu jednego z warunków traktatu berlińskiego, Turcja zdecydowała się na oddanie Koturu Persji; wojska tureckie mają być niezwłocznie ztamtąd wyprowadzone, a dla wytknięcia nowej granicy uda się do Koturu komisja specjalna. Nakoniec wysłano już na Kretę firman sułtański, w zupełności zatwierdzający umowę zawartą między Muchtarem baszą a kreteńczykami.

Ten ostatni postępek Porty wyrywa ząb trzonowy agitacji greckiej, która ciągle powoływała się na Kretę, jako na argument do zagarnięcia tej wyspy przez Grecję. Przesilenie jednak wybuchłe w Atenach z powodu niezgodzenia się sejmu na zwołanie rezerw, zakończyło się nie zupełnie w kierunku pokojowym. W nowem ministerjum pod prezydencją Trikupisa, ministrem marynarki został sędziwy Kanaris, sławny uczestnik wyzwolenia Grecji przed 50-ciu laty. Imię jego to hasło walki.

Węzeł spraw na półwyspie Bałkańskim znajduje się zresztą jak na teraz w Rumejli Wschodniej. Komisja europejska mająca organizować tę prowincję po organizowaniu jej przez ks. Dondukowa-Korsakowa, odbyła już posiedzenie przygotowawcze pod prezydencją komisarza niemieckiego. Tymczasem bulgarowie siedzący w tej prowincji podali petycję, ażeby zamiast organizować połączono ich po prostu z Bulgarją. Twardy to ząb dla mocarstw. *Temps* z rozmaitych objawów opinji dziennikarskiej wyciąga wniosek, że bardzo być może, iż jedno z mocarstw zażąda cząstkowej rewizji, to jest w pospolitym języku zmiany traktatu berlińskiego. We cztery miesiące po podpisaniu układu, to doprawdy nie za późno. Ale czas prędko leci jak czarny rycerz w balladzie.

W Madrycie przypuszczają, iż kortezy hiszpańskie, które zebrały się dnia 30 z. m., zajmą się uchwaleniem prawa wyjątkowego przeciw socjalistom, za przykładem danym przez Niemcy. Oto pierwszy rezultat nędznego zamachu Moncasi'ego. W Niemczech prawo przeciw socjalistom wykonywa się z nadzwyczajną energją. Atoli prassa rządowa poczyna jednocześnie szeroko się rozpisywać o reformie ekonomicznej.

Egipt, za błogosławieństwem rządu angielskiego, złotemi rękami Rotszyldów, zaciąga pożyczkę 8,500,000 funtów szterlingów, co według dzisiejszego kursu równa się przeszło 85,000,000.

Telegramy prywatne.

Konstantynopol 31-go. — (via Odessa, spóźnione). Wczoraj miała miejsce długa narada między hr. Zichy a Safvetem baszą. Zichy miał zapytywać Safveta co on myśli o tem, żeby Porta stanowczo odstąpiła Austrji północną część Bośnji a resztę sobie odebrała i wogóle naradzał się z nim nad ogólną austro-turecką ugodą.

Petersburg 2-go. — Do *Gołosu* telegrafują z Konstantynopola, że Safvet przyjął projekt Zichego z wielką powściągliwością i przyrzekł przedstawić go radzie ministerjalnej.

Wiedeń 2-go. — Z Konstantynopola telegrafują do *Polit. Cor.*: Porta obawiając się, iż rosjanie pod pozorem powstania zajmą Macedonię północną, wysyła wszystkie wychodzące ztąd wojska do Seresu i Strumicy. Z Prisetiny i Stropii udają się też liczne oddziały wojska do Macedonji.

Wiedeń 2-go. — Wybory do delegacji wypadły korzystnie dla Andrassego, ma zapewnioną znaczną większość.

Petersburg 2-go. — W tych dniach hrabia Szuwałow wraca do Londynu; wkrótce jednak zastąpi go tamże hrabia Orłow.

Londyn 2-go.—Telegram „Reuter's Office“ z Konstantynopola: Porta zawiadomiła Layarda, że dziesięciny zniesie, gubernatorów zamianuje i inne reformy zaprowadzi. Zupełne wykonanie reform nastąpi gdy finanse na to pozwolą.

Londyn 2-go. — Dowiaduje się *Globe*, że z Petersburga wysłano rozkaz do rossyjskich statków korsarskich w portach północno-amerykańskich, żeby były w pogotowiu do żeglugi i służby czynnej na wypadek mogącej zajść szybkiej potrzeby. Sławne irlandzkie kolegjum katolickie w Mayuoth spłonęło. Pod Queenstown amerykański parowiec Helvetia przebił statek angielski wybrzeżny „Fanny“. 17 osób przytem zatonęło.

Konstantynopol 2-go. — W petycji wysłanej przez bulgarów Rumelji wschodniej do Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra i do wielkich mocarstw znajduje się taki ustęp: „Byliśmy z naszymi braćmi połączeni w niedoli, chcemy więc pozostać zjednoczeni z nimi i teraz. Nie przystaniemy nigdy na takie rozćwiertowanie narodu, jakie traktat berliński postanowił i do ostatniej kropli krwi walczyć będziemy przeciwko dalszemu trwaniu władztwa tureckiego na południu od Bałkanów. Traktat San-Stefano był dla nas sprawiedliwy, krwią serc naszych zapewnimy mu poszanowanie.

Peszt 2-go. — W izbie poselskiej Tisza oświadcza, że prawo nie określa terminu złożenia traktatu berlińskiego. Wszystkim rządom przysługuje prawo swobodnego naznaczania terminu w takim razie. Zresztą żądanie, iżby prawodawcze władze decydowały o przyjęciu lub odrzuceniu międzynarodowego traktatu politycznego jest nieusprawiedliwione. Mandat okupacyjny jest to sprawa zewnętrzna, nie wewnętrzna. Sprawy zewnętrzne muszą być prowadzone harmonijnie, inaczej bowiem dualizm byłby niewykonalnym i centralizm okazałby się koniecznym. Andrassy może udzielić delegacjom najlepszych objaśnień, Tisza więc prosi, żeby nie opóźnić zebrania się delegacyj.

Bombay 2-go. — Z upoważnienia donosi *Bombay Gazete*, że Salar-Dżung oddał do dyspozycji rządu indyjskiego na wojnę afghańską wojska, pieniądze i w ogóle wszelkie środki pomocnicze Hyderabadu. W Peszawerze grasują jeszcze choroby. *Pioneer* pisze, iż wice-król protestował przeciw wysyłce noty do emira.

Peszt, 2 —Dnia 4 b. m. wieczorem wielkie przyjęcie w Hofburgu tutejszym, na które członkowie sejmu zaproszeni. Jutro przyjeżdża tu hr. Andrassy.

Petersburg, 4.— Przeniosła się tu z Londynu hr. Helena Szuwałow. Odwołanie jej męża z tego miasta jest rzeczą postanowioną.

Berlin 2-go. — Ks. Bismarck odpowiedział na list Varnbülera, że dąży do uskutecznienia na szeroką skalę rewizji niemieckiej taryfy celnej. Zanim to nastąpi, nie może on popierać myśli zawierania nowych traktatów handlowych na podstawie taryf konwencjonalnych. Między stronnikami wolnego handlu panika. Po d. 6 b. m., t. j. po weselu swojej córki, ks. kanclerz wyjeżdża na kilkomiesięczny urlop. Pewna ilość socjalistów opuszcza Niemcy. Tutejsze poselstwo francuzkie jaknajkategoryczniej zaprzecza pogłosce, iż Francja chce się chwycić czynnej na Wschodzie polityki. Pomimo przyjaznych stosunków Francji z Anglją, ze strony franzuzkiej zaprzeczają istnieniu formalnego przymierza tych dwu państw w interesie wspólnego w kwestji wschodniej działania.

Paryż 2-go.— Umarł Garnier-Pagès (członek rządu tymczasowego 1848, ur. się 1803 w Marsylji).

Wiedeń 3-go.— *N. W. Tagblatt* dowiaduje się z dobrego źródła, że na jutrzejszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa rząd złoży izbie traktat berliński.

Peszt 3-go. — Wyszła tu broszura Kossuth'a, która tak się kończy: „Sam ze siebie śmiać się muszę, gdy pomyślę, że był czas w którym dawałem Andrassemu wskazówki jakby najlepiej było oprzeć się potędze rosyjskiej. W gruncie rzeczy faktem jest, że Gorczakow i Nowikow z Andrassym w Reichstadzie, wojnę i jej program program polityczny ułożyli.“

Peszt 3 go. — Dzisiaj przez półtrzeciej godziny deputowani ze skrajnej lewicy napadali w sejmie na rząd, dowodząc, że mu wierzyć nie można, że rząd nie chce i nie może przedstawić izbie traktatu berlińskiego. Kiedy skończyli podniósł się Tisza, dobył z teki dokument i oświadczył, że właśnie ma zaszczyt przedstawić sejmowi traktat berliński. Wrażenie było silne.

Lwów 3-go. — Mniejszość klubu polskiego występować będzie stanowczo przeciw polityce okupacyjnej, tak przy dyskusji nad adresem jak i przy obradach nad projektem 25-milionowego kredytu.

Paryż 3-go. — Wczorajsze zwiedzanie grobów było nadzwyczaj liczne. Żadnych nieporządków, ani demonstracyj nie było. Najwięcej wieńców zawieszono na grobowcach Thiersa, Raspaila i Börnego. *Mem. diplomatique* donosi, że rada ministerjalna angielska postanowiła wysłać do mocarstw notę okólnikową z oświadczeniem, że wyjaśnienia dane Loftusowi przez Gorczakowa nie są wystarczające. Rząd angielski zamierza dalej prosić Austrję o popieranie reorganizacji Rumelji Wschodniej, za co Anglja przyrzeka Austrji, iż będzie Portę zachęcała do szybkiego zawarcia konwencji o Bośnię.

Londyn 3-go. — Odpowiedź rosyjska na notę angielską ma być niezwykle uspakajającą i uprzejmą. Rosja nie myślała nigdy o naruszeniu traktatu berlińskiego i o opóźnianiu odwrotu swoich wojsk. Jeżeli to ostatnie, wskutek nacisku okoliczności zewnętrznych, których Europa nie zna dokładnie, okazało się częściowo koniecznem, to jednakże Rosja ma zamiar ściśle traktat berliński wykonać. Gabinet St. James postanowił tymczasowo poprzestać na tej odpowiedzi, ale ze swojej czuwać nad dokładnem spełnieniem traktatu. Margr. Salisbury uwiadomił mocarstwa o odpowiedzi rosyjskiej i o decyzji rządu angielskiego. Do *Daily News* donoszą z Berlina, że rząd rozesłał do mocarstw notę z radą wspólnego wystąpienia dyplomatycznego przeciw Porcie na korzyść Grecji.

SZARADA.

Pierwsze nazwa godności—godności nie lada,
Lecz nie u *drugie*. Cały gdzieś wysoko,
Pióro nam poetów o nim opowiada,
Lecz go nie widzi śmiertelników oko.

Rozwiązanie zeszłego *Logogryfu:*

Bramaputra—Karykatura. Rozwiązanie znaczenia wyrazów: 1) buchalterja; 2) registrator; 3) Amaru; 4) minaret; 5) Amarapura; 6) paralityk; 7) Urugnay; 8) Teodor; 9) Roksolana; 10) Adrjatyk.

Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: panie Aurelja B., Emma Br., Marja Dobrzelska, oraz panowie: R. Felsenhardt, F. Balcerski, Ludomir Michalski, Józef Steinauer, Ignacy Jakubowicz i Konstanty Szletyński.

Przytem redakcja uprasza, aby na przyszłość przy nadsyłaniu rozwiązania, nadsyłający raczyli na wierzchu pisać wyraźnie: *Rozwiązanie logogryfu.*

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Ostatnie widzenie się było 15 października, co się stało nie wiem. Proszę być o tej samej godzinie o wpół do siódmej na tem samem miejscu we wtorek, środę albo w czwartek. Niemożebność w ten sam sposób objaśnić osobie z Bednarskiej. —20502—

— *Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej* podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że wykaz akcyj i obligacyj Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wylosowanych w dniu 16 (28) i 17 (29) października r. b. znajduje się do przejrzenia w redakcjach gazet: *Warszawskiej, Polskiej* i *Handlowej*, oraz Kurjerów *Warszawskiego* i *Codziennego.* —20514—

— *Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej* podaje do wiadomości panów akcjonarjuszów, że wykaz akcyj Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, wylosowanych w dniu 17 (29) października r. b. znajduje się do przejrzenia w redakcjach gazet: *Warszawkiej, Polskiej* i *Handlowej* oraz Kurjerów *Warszawskiego* i *Codziennego.* —20515—

— *Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.* W następstwie ogłoszeń z dnia (2) 14 września i 19 września (1 października) 1878 r. rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że w zastosowaniu się do przepisów § 47 ustawy Towarzystwa, nowe kupony dywidendowe w czasie właściwym do akcyj drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej wydanemi będą.

Warszawa, dnia 18 (30) października 1878 r.

Rada zarządzająca.

—1—3—20516—

— **Dr Witold Wikarski,** ordynator szpitala w domu przytułku i pracy, powrócił z zagranicy. —1—4—20532—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna nr 18. **J. Bagieński.** —1—3—20547—

— Dentysta, francuz, **A. Mecèere,** przyjmuje chorych codziennie od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu, ulica hr. Berga nr 11. —20256—

Dr D. Landau, leczący specjalnie choroby **skórne** i **weneryczne,** przeniósł mieszkanie na **ulicę Elektoralną nr 4.** Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej po południu. —18856—11—12—

— **Doktor A. Liebkind,** choroby kobiet i wewnętrzne. Zielna nr 17, przy rogu Świętokrzyzkiej. —18392—9—12—

— **Henryk Eibel,** artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca. Mieszka obecnie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 61 nowy, vis-à-vis resursy. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczory tańcujące w większym i mniejszym komplecie w Warszawie i na prowincji. —19478—8—12—

— **M. Muszkat.** Skład herbaty. Senatorska nr 16. —20229

TEATR WIELKI.

Dziś: Poczciwi Wieśniacy. Jutro: Aida.

TEATR ROZMAITOSCI

Jutro: Pan Damazy.

STAN POWIETRZA.

Wczoraj rano zimna st. 0, w południe ciepła 2, Dziś rano zimna st, 0 w południe ciepła st. 3 (Reaumura (746 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Wars. st. 5 c 1.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 4-go listopada 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	148.87½	149 40	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10.05—06—07	10.08	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	121.05	121 20	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	128.40—55	128.70	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98 20	98 30	—.—
„ „ „ małe.	98 20	98 30	—.—
Listy zast. m. War. serji I	94 30 35	94 40	—.—
„ „ „ II.	—.—	94 30	—.—
„ „ „ III.	93 60 65 75	93 75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	— —	—.—	86 —
4% List. likwidacyjne duże..	88 15	88 20	—.—
„ „ małe..	88.—	88 10	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	— —	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
5% Listy zastaw. rossyjskie.	—.—	—.—	—.—
Pożyczka wschodnia......	—.—	91.85	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125..............	—.	—.—	232.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	80.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	115.—	113.50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	270 —	265.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	270.—	265.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	—.—	245.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	127.—	125.—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	600.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	255 —
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.—	560.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab. machin	—.	—.—	— —
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. 145 7/10 nowych 183 1/2 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 45 1/4 — m. Łodzi 2 7/8 listów likwidacyjnych 170 obligów skarbowych 36 7/10 pożyczki prem. 1-ej emisji 153 1/5 2-ej emisji 70 4/5

Monety: Półimperjały rs. 8.36 — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.13 — — marki niemieckie rs. —kop. 50 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 86 1/8

Ktoby z panów Profesorów lub Amatorów mozajki drobnej, życzył sobie nabyć **kamyczki** pochodzenia krajowego, różnej wielkości aż do najdrobniejszych, różnej barwy, przezroczyste, także (opak), starannie i naukowo zebrane, może je obejrzeć we Wtorki i Czwartki, od godz. 12 do 2 po południu, przy ulicy Leszno pod Nrem 67, w mieszkaniu Nr 8.—Przytem zawiadamia się pana E. N., że za dodaniem rs. 6 do ceny ofiarowanej, cały zbiór odstąpiony mu zostanie. —2—2—18856—

Rsr. 100

jest do wypożyczenia, za poręczeniem właściciela domu.—Adresy składać w redakcji pod literami W. B. —20529—1—2

Potrzebną jest

MAMKA.

Wiadomość: ulica Królewska Nr 1 domu, mieszkania 18. —20550—1—1

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia u akuszerki.—Ulica Grzybowska Nr 47. —20434—1—1

Potrzebną jest zaraz

Dziewczyna lub panna służąca

pod Nr 420, ulica Aleksandrowska drugi dom za mostem, po prawej stronie w ogrodzie, pod Nr 9 mieszkania na dole; do posług pokojowych przy osobie mężczyznie, z płacą miesięcznie rs. 4 kop. 50; tamże mieszkanie każdego czasu wspólne, bezpłatnie dla panny chodzącej do robót. — Zgłaszać się można codziennie z rana do godz. 9, po południu od godz. 5-tej. 1—1—20521—

Nadeszły z zagranicy różne

KOSZYKI DAMSKIE,

na miasto i do robót ręcznych jak niemniej **zabawki dziecinne,** które będą sprzedawane hurtowo i detalicznie, po jak najniższych cenach. — **Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 25.** 1—6—20534—

Poszukiwane jest tu w miejscu przy porządnej familii pomieszczenie

w korzystnych warunkach hygienicznych

dla dziecka nowonarodzonego na wykarmienie i wychowanie.—Oferty z oznaczeniem ceny miesięcznej i adresu, **nadsyłać poste restante pod lit. T. Z. 33.** 1—3—20531—

Jest do sprzedania

DOM

z ogrodem owocowym i zabudowaniami gospodarskiemi, na przedmieściu Pradze pod Nr 270 przy ulicy Sprzecznej, w bliżkości foksalu drogi żelaznej Terespolskiej, wprost nowowybudowanej straży ogniowej, zajmujący ogólnej przestrzeni 7,408 łokci kw. — Tamże jest do wydzierżawienia z dniem 1-m stycznia 1879 r. **lokal z ogrodem i restauracją.** Wiadomość u lokatora domu Nr 30 nowy, przy ulicy Elektoralnej Nr 21 mieszkania. 1—1—20517—

Do ukończenia korzystnego interesu

potrzebnem jest 150 rs.

Ktoby takowe chciał pożyczyć, raczy adres swój złożyć w Redckcji Kurjera Warszawskiego pod literami R. G. B. 1—3—20548—

Drzewek owocowych

kilka tysięcy, grubych, pięknie wyrośniętych, w rozmaitych gatunkach i odmianach, nabyć można w ogrodzie na trzeciej wiorście, za rogatką Mokotowską, przy szosie w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. Tychże samych drzewek dostać można w ogrodzie przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, gdzie każdodziennie są nadsyłane. 1—3—20482—

Dwie Szuby damskie,

Lisy i Kałanki na suknie, używane; Mufka i Kołnierz szopowe, do sprzedania codziennie.—Hoża Nr 14, mieszkania 4; od godz. 11 do 1. —20533—1—3

Do sprzedania

Kołnierz i Mufka,

z tumaków wyborowych, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Długa Nr 17, mieszkania 3; od godz. 10 do 1. —20542—1—1

Fortepian

o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Długa Nr 23, w 3 dziedzieńcu, na 2-m piętrze na prawo. —20523—1—3

Młoda Francuzka

z pięknym paryzkim akcentem, mówiąca i pisząca po polsku, wszechstronnie wykształcona, życzy sobie przyjąć obowiązek w jednym z najpierwszych magazynów. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy do tegoż pisma pod literami **E. J.** 1—4 — 20510 —

Nauka pranią i prasowania.

Zamieszkała przy ulicy Wspólnej, w domu Nr 18, podejmuje się wyuczyć w przeciągu dwóch dni prać i prasować bieliznę najnowszym zagranicznym sposobem, z objaśnieniem sekretów, za cenę rubli srebrem trzy.
1—3—20503— **Karolina Chmielewska.**

FABRYKA KWIATÓW C. BOITO,

wyprzedaje kwiaty na tuziny, girlandy, bukiety, garnitury balowe w wielkim wyborze, materjały paryzkie do kwiatów jako to: liście, owoce, sianka, batysty, sztofy, farby i inne różne dodatki, oprócz tego żelaza, stemple, ołów, duży wybór piór fantazyjnych, różne dodatki do kapeluszy, podstawki do tychże i pudła do kwiatów. — Ulica Długa Nr 17, mieszkania 3, od godziny 10-tej z rana do I-szej. 1—1—20543—

Od 3,000 do 5,000 rubli

potrzebne na I-szy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, na dobra ziemskie, niewielkiego rozmiaru, w wysokiej kulturze, w gubernii Radomskiej, oraz do sprzedania **DOM,** zupełnie nowy w Warszawie, na warunkach dogodnych, za rs. 37,000. — Wiadomość u adwokata przysięgłego, Kazimierza Mejera, ulica Chmielna Nr 17, między godziną 4-tą a 6-tą po południu. —1—3—20549

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 II-gie piętro w oficynie, otworzona została

PRACOWNIA

sukień i okryć damskich, gdzie podług najświeższej mody po cenach bardzo przystępnych starannie wykończa na czas oznaczony. Tamże jest zaraz do wynajęcia **salon duży** z pokojem i przedpokojem, z osobnem wejściem, z meblami lub bez takowych. 1—3—20545—

Pozostawiony jest do sprzedania

FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy, z dwoma szprejcami i sztabą metalową, przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 6 nowy, mieszkania 16, na drugiem piętrze, u Strzyżewskiego. —20522—1—3

Korzystny interes,

za rs. 800, kilka lat egzystujący, z bardzo dobrem powodzeniem, do sprzedania. — Wiadomość w kawiarni W. Brzezińskiej, Niecała Nr 14. —20471—1—3

W przejeździe zabawię 14-ście dni w Warszawie w Hotelu Europejskim.

Nagniotki na palcach, pomiędzy palcami, na brzuszkach palców pod paznogciami, pod nogami, usuwam z jak najlepszym skutkiem, bez zwykłego niebezpiecznego wycinania i bez najmniejszej boleści lub złych następstw. **ELŻBIETA KESSLER** z Berlina, chwilowo w Warszawie w Hotelu Europejskim. 1—3 — 20505 —

Do sprzedania:

Zegar brązowy pod kloszem, salonowy.
Szesląg mahoniowy pokryty skórą.
Szafka do księgozbioru lub bielizny.
Dwa, dywany: jeden mały drugi duży.
Kołnierz z mufką skunksową w dobrym stanie.
Kołnierz z mufką sobolową używany.
Samowar prawie nowy.
Wiadomość pod Nr 42 pol. u stróża, przy ulicy Chmielnej, wprost gmachu komory. 1—2—20504—

Marchwi Pastewnej

lub drobnej, do użytku kuchennego niezdatnej, poszukuje do kupna. Zakład wynajęcia powozów w Litewskim hotelu, ulica Nowo-Senatprska Nr 5. 1—3—20511—

Potrzebną jest

LATARNIA

na środek podwórza, drewniana, do nafty.—Chłodna Nr 60, 1-sze piętro od frontu. —20495—1—1

Ktoby miał do sprzedania lekki

POWOZIK,

półkryty, używany, lecz w zupełnie dobrym stanie, niech się zgłosi do właściciela domu **Nr 14, na ulicę Łucką.** —20499—1—1

Dla dogodności Dam

uczących się. Zakład nauki A. Gałeckiej został powiększony i przeniesiony, na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Re[illegible]era, w sieni przechodniej, na drugiem piętrze, w którym wykładaną jest: nauka kroju, szycia sukień damskich, okryć i modeli paryzkich; bielizny damskiej i męzkiej, szycia na maszynie i wszelkich ubiorów damskich i dziecinnych.—Nauka jest wykładaną teoretycznie i praktycznie — Tamże może być przyjętych parę panienek do nauki bezpłatnie. 6—6—16332—

Jest do sprzedania:

Palto podbite szopami za 65 rubli, dwa eleganckie żelazne łóżka, szlafrok i wielki wybór nót. Tamże od 16-go Listopada jest do wynajęcia Pokój umeblowany. — Wiadomość: ulica Smolna Nr 7, mieszkania 6, dowiedzieć się można od godz. 12-tej do 2-giej. 2—2—19733—

Jest do sprzedania za przystępną cenę używane

Palto futrzane,

podbite dobrym gatunkiem piżmowców z prawdziwym kamczatskim bobrowym kołnierzem.—Ulica Mazowiecka Nr 4, szwajcar wskaże. 1—2—20468—

Jest do sprzedania

urządzenie całego

eleganckiego salonu, meble mahoniowe à la Rococo, jedwabną brogatelą kryte, z takiemiż portjerami i firankami, fortepianem, żyrandolem, lustrem, obrazami, jakoteż i inne meble. Wiadomość codziennie od godziny 10 rano przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 4, mieszkania 13. 1—6 — 20546 —

Wata z Puchu Edrodonowego,

poleca polska fabryka waty.
Nr 68. Nowy-Świat Nr 68.
Wata pod kołdry zawsze jest gotowa. —20427—1—12



Jest do sprzedania każdego czasu

OGIER

czystej krwi angielskiej, stada Hr. Krasińskich, maści złoto-kasztanowatej, zdatny do stada. Wiadomość w kancellarii głównej dóbr i interessów Hr. Zamoyskich,—Rymarska Nr 6. Ogiera widzieć można przy ulicy Wareckiej Nr 9. 1—1 — 20484 —



Do sprzedania

Ogier biały,

czystej krwi arabskiej, 9 lat mający, ujeżdżony pod wierzch, zdatny do stada. Wiadomość: Sielce u Wachmistrza 3-go szwadronu. 1—3 — 20526 —

Jest do sprzedania

Futro męzkie, małpie,

w dobrym stanie, nowego fasonu, oraz **sofa** jesionowa za rs. 10. — Ulica Chmielna Nr 17, mieszkania 19, trzecie piętro, sień druga, lewa oficyna. —20480—1—2



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i OSTENDZKIE,

codziennie świeże, otrzymuje Handel **Ant. Stępkowskiego.** Wierzbowa Nr 5.
15—0 — 17272 —

Algierka

podszyta futrem Bobrów Amerykańskich, nie zniszczona, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Zielnej Nr domu 34 nowy, mieszkania Nr 3 I-sze piętro od frontu. 3—6—20400—

PRODUKTA WIEJSKIE „WANDA"

Chleb wiejski, Pasztety, Pekeflejsz, Drób tuczony, Kiełbasy, Polędwica wędzona, Powidła, Jabłka, Kompoty, Konserwy, Miód lipiec, Sery, Mleko, Masło, Buljon ukraiński i t. d.
Warecka Nr 7 w podwórzu.
2—2 — 20477 —

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

We Czwartek dnia 7 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem, zebranie członkow w lokalu zimowym.—W Niedzielę dnia 10 b. m. o godzinie 1-szej w południe, zamknięcie przejażdżek.—W Sobotę dnia 16 b. m. Wieczór familijny,
1—3 — 20559 —

Potrzebny jest

Student Izraelita,

z 5-tej lub 6-tej klasy na korrepetycją dla dzieci, za stół i mieszkanie.—Wiadomość przy ulicy **Pańskiej Nr 19, na 1 m piętrze** od frontu, Nr 20. 3—3—20280—

Do sprzedania:

Kartofle na korce i w większej ilości na zamówienia.
Dreny na tysiące i sztuki.
Owies na korce.
Futro niedźwiadki nowe.
Pompa ssąco-tłocząca, wynajmuje się dziennie.
W Składzie Nasion T. Grigotowicza, Nowy Świat Nr 20, w pałacu hr. Branickiego. 5—6—19881—

Lekcje tańca

udzielam u siebie i po domach prywatnych.—Ulica Chmielna Nr 4 od Nowego-Świata.
6—6—19759— **Artur Orczyński.**

POKÓJ

na pierwszem piętrze od frontu, ciepły bardzo, do wynajęcia zaraz, mogą być dodane meble, usługa i samowar.—Elektoralna Nr 18, mieszkania 4. —20544—1—1

Poszukuje się osoby jednej lub dwóch, do

wspólnego mieszkania,

w dość dużym pokoju, koło Instytutu Muzycznego; może być i z fortepianem i ze stołem.—Stróż Instytutu Muzycznego wskaże. —20536—1—1

---

2 Pokoje z kuchnią,

górą wspólną, piwnicą i drwalnią, są do najęcia zaraz do Nowego Roku, za cenę rs. 25. Ulica Żelazna Nr 39, 1-sze piętro,—wiadomość u stróża. —20528—1—1

Zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w korzystnem miejscu, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 13.—Sklep powyższy może być użyty na owocarnię lub dystrybucję.—Wiadomość na miejscu. —20492—1—3

Zgubiony został w dniu 1-m Listopada r. b.

Pugilares z rewersami.

Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Nowy-Świat Nr 62, mieszkania 3, lub wskazać swój adres, za nagrodą; nadmienia się, iż z takowych żadnego użytku mieć nie może. 1—3—20539—

ZGUBIONO KWIT

na jubileuszowe wydawnictwo dzieł Kraszewskiego, wydany przez Redakcją Kurjera Warszawskiego, na imię Fracciszka Braumana w dniu 18 Marca r. b. za Nr 66. Nikt z takowego użytku robić nie może, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. 1—1—20538—

Dnia 2 Listopada pomiędzy godziną 3 a 4, idąc z ogrodu Saskiego ulicami: Żabią, placem Bankowym, przez Skwer, **zgubiono złoty damski zegarek** w dwóch kopertach. Prosi się znalazcę o odniesienie takowego na ulicę Rymarską do Pałaty, do pana Pleszczowa, za przyzwoitą nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. 1—1—20572—

Posługacz Szpitala Ś-go Łazarza, w dniu 31 Listopada, t. j. we Czwartek wieczorem, przechodząc ze szpitala do cukierni pana Paravicíniego,

zgubił rs. 20;

ponieważ jest bardzo biednym, prosi uprzejmie łaskawego znalazcę o zwrot takowych do zarządu szpitala Ś-go Łazarza. —20453—2—3

Dnia 1-go Listopada, jadąc ulicami: Wspólną, Nowym-Światem, Krakowskiem-Przedmieściem, zgubiono

Pakiet,

w którym były polowe buty. — Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Wspólną Nr 32, do mieszkania Nr 7,—za nagrodą rs. 1. —20460—2—3

— *Sprostowanie.* — W ogłoszeniu „o udzielaniu lekcji konwersacji, tudzież o przyjęciu obowiązku lektorki przez rodowitą Francuzkę" umieszczonem w dodatkach onegdajszym i dzisiejszym naszego Kurjera, mylnie wydrukowano adres. Zamiast bowiem ulica Wilcza Nr 13—czytać należy ulica Wielka Nr 13, co się tu prostuje.

1878. WYSTAWA PARYZKA 1878.

THE SINGER MANUFACTURING COMP.

za doskonałość swoich maszyn otrzymało

w Filadelfji 1676 **NAJWYŻSZE UZNANIE** w Wiedniu 1873,

a na Wystawie Paryzkiej ponownie

ZŁOTY MEDAL,

jako nowy dowód za wyborne rękodzielnictwo

ORYGINALNYCH SINGERA MASZYN DO SZYCIA.

Jeneralna Agentura Singera Manufacturing Comp.

G. NEIDLINGER, WARSZAWA

Wierzbowa 4 i Długa 29. 2—2 — 20240 —

Z dniem 31 bieżącego miesiąca, otworzyłem przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 62,

SKŁAD WIN

Herbaty, Cukru Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

Wieloletnia praktyka w obranym przez siebie zawodzie, pozwala mi mieć nadzieję, że zdołam zadosyć uczynić **wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności**, której łaskawym względom nowy mój Zakład polecam

Władysław Rozmanith.

— 20394 —

Potrzebne są

Panny

podręczne i do nauki, do krawieccczyzny.—Ulica Niecała Nr 8, lewa oficyna, trzecie piętro. —20473—1—1

P A N N Y

umiejące szyć **kapelusze ryżowe,** mogą znaleźć zaraz zajęcie, **w magazynie strojów damskich L. Kozubowskiej.**—Ulica róg Długiej i Freta. —20474—1—3

Poszukuje się zdolnej

Modniarki

do magazynu polskiego, w jednym ze znaczniejszych miast Cesarstwa.—Pensja miesięczna rs. 30, wraz z mieszkaniem, stołem i opraniem. Reflektantki zechcą pozostawić adres u szwajcara hotelu Paryzkiego. —20524—1—3

Panna-Służąca (Niemka),

znająca dokładnie język ruski, mająca świadectwa kilkoletniej pracy, poszukuje miejsca w dużym domu ruskim lub niemieckim.—Wiadomość: ulica Piwna Nr 17, u P. Kulis,—stróż wskaże. —20472—1—3

Student Uniwersytetu,

daje korrepetycje, a także lekcje w obrębie gimnazjalnego kursu, za stosowne wynagrodzenie lub stół. — Adres proszę zostawić albo u szwajcara w Uniwersytecie, albo też pod Nrem 4, mieszkania 5, na ulicy Marjańskiej. —20512—1—2

Student Uniwersytetu,

pragnie udzielać lekcji w zakresie gimnazjalnym.—Ulica Hoża Nr 12*a*, mieszkania 3. —20498—1—3

Nauczycielka

z patentem, znająca dobrze muzykę i języki: polski, ruski, niemiecki, francuzki, mówiąca niemi biegle, udziela lekcje na godziny w domu lub na mieście.—Osoby interesowane, zechcą złożyć adresy w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. J. R. —20401—1—2

Osoba młoda,

znająca język francuzki, polski, ruski i niemiecki, życzy sobie towarzyszyć młodym damom na Wystawę do Paryża, bez żadnego innego wynagrodzenia oprócz kosztów podróży i utrzymania.—Osoby potrzebujące tego, raczą adresy swe złożyć w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. Sławomira W., albo za małem wynagrodzeniem do dozoru dzieci lub zarządu domu w Warszawie, na wsi lub w Rossji. —20435—1—1

KORREPETYTOR,

Student Uniwersytetu lub uczeń klass wyższych gimnazjum, za półtrzeciej godziny dziennie zajęcia, może mieć oddzielny pokoik, stół i opranie.—Ulica Świętokrzyzka Nr 11, 1-sze piętro, od frontu. —20541—1—2

Potrzebny jest

A P L I K A N T

do biura handlowego, z dobrej familji, ze świadectwem z ukończonych sześciu klass gimnazjum i z dobremi rekomendacjami. — Wiadomość w biurze Konst. A. Moes, Długa Nr 32; od godz. 9—11 rano. —20540—1—2

Potrzebną jest zaraz

BONA

Polka (Warszawianka), w średnim wieku, do dwojga bardzo małych dzieci, na wieś, za **rs. 120,** z dobremi świadectwami.—Wiadomość: Długa Nr 23, gdzie Eldorado, u Prof. de Préchamps. —20530—1—3

BUCHHALTER,

posiadający attestaty, chciałby mieć zajęcie w fabryce tytuniowej.—Ulica Piwna Nr 13,—stróż wskaże. —20508—1—1

Młody żonaty leśnik,

obeznany z uprawą i wyrąbem drzewa, przytem dobry strzelec, posiadający chlubne długoletnie świadectwa, poszukuje stałego zajęcia. — Miejsce objąć może w każdej chwili.— Bliższych szczegółów chętnie udzieli kupiec Heymuth, Sergitten per Walfshöfen (Ostpreussen). —20513—1—1

MĘŻATKA

lat 27 mająca, zupełnie ze świeżym i dobrym pokarmem, może przyjąć **Dziecko do piersi.** Ulica Wronia, domu Nr 25,—stróż wskaże. —20476—1—1

MAMKA

wiejska, brunetka, z obfitym pokarmem, jest u akuszerki K. Z. przy ulicy Białej Nr 1. —20497—1—1

Koleje Żelazne.

	Odchodzą z Warszawy:	*Przychodzą do Warszawy:*
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano pośpieszny 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.
„	o g. 11 m. 10 rano osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po południu osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
„	o g. 10 m. 30 wieczór kurjer klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano osobowy klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.
„	o g. 2 m. 35 po południu kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po połud. osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano pocztowy 3 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.
„	o g. 3 m. 45 po południu kurjer 2 klasy.	o g. 1 m. 36 po połud.
„	o g. 9 m. 11 wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30 rano pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.
„	o g. 7 m. 23 wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
„	o g. 11 m. 8 wieczór pocztowy 3 klasy	o g. 6 m. 38 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
„ „	o g. 6 m. 38 rano towarowo-osobowy	o g. [illegible] m. 15 wieczór.
„ **do Kowla:**	o g. 12 m. 48 po południu pocztowy	o g. [illegible] m. 5 po połud.
„ „	o g. 10 m. 13 wieczorem towarowo-osob.	o g. [illegible] m. 44 rano.
Obwod. z dwor. wied.	o g. 10 m. 10 rano	o g. 6 m. 25 rano.
„ **z Pelcowizny**	o g. 5 m. 53 rano	o g. 10 m. 42 rano.

Skład towarów łokciowych

ISTNIEJĄCY OD LAT **40**

J. JABŁOŃSKIEJ (dawniej Grohman),

Nowo-Senatorska (plac Teatralny) **Nr 8.**

Ma zaszczyt ogłosić, iż oprócz posiadanego zapasu perkalików, płócienek deseniowych, płótna zwyczajnego i t. p. towarów łokciowych,—do składu podpisanej nadeszły świeżo na sezon bieżący, najrozmaitsze tak pod względem gatunku jak i gustu **towary wełniane, barchany, flanele, flanelki, chustki, szaliki** i t. p. przedmioty.

Są też do nabycia gotowe: **halki, kołdry, sukienki** i inne ubrania dla dzieci, jako też **chustki do nosa.**

Przyjmują się do roboty **kuszule** damskie i mezkie.

Nadmienia się przytem, iż od paru miesięcy otworzoną została przy składzie **fabryka pończoch,** wyrabianych bez szwów, na które oprócz detalicznej sprzedaży, przyjmują się obstalunki na większe partje.

Istniejący też w moim sklepie oddzielny **skład towarów norymbergskich,** znacznie powiększony został doborem odpowiednich przedmiotów.—Ma przytem w sprzedaży **tiuliki, woalki, aksamitki, wstążki** i t. p.

Potrzebne są **Panienki** do wykończania pończoch.—Zgłosić się do sklepu.

—18537—5—6 Z szacunkiem **J. JABŁOŃSKA.**

OBIADY.

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w salonach mej restauracji na I-m piętrze przy placu Teatralnym, w domu p. Neprosa Nr 7, od dnia 1-go Listopada r. b. wydawane będą od godziny 1-szej do 6-tej, obiady w cenie po kop. 75 i rs. 1 kop. 50 uwiadamiając, że przyjmuję obstalunki na mniejsze i większe zebrania osób, tak na miejscu, jak i do domów. Staraniem mojem będzie, stosować się do wszystkich wymagań i przystępnych cen, aby przez to zasłużyć na zaufanie i względy Szanownej Publiki.

3—6—20380— **S. ZIĘCIAKIEWICZ.**

57. Ulica Nowy-Świat. 57

(wprost Ordynackiego)

KAROL WARMT

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Otrzymał znaczny wybór Zegarków kieszonkowych z najcelniejszych fabryk Genewskich, Regulatorów Freiburgskich od wykwintnych do najskromniejszych, Zegarów francuzkich ściennych i stołowych, jakoteż Budniki w rozmaitych gatunkach.

Przytem poleca się Szanownej Publiczności z wszelką reperacją, za której sumienne wykończenie poręcza

KAROL WARMT.

Ceny bardzo umiarkowane.

1—3 — 20485 —

Uprasza się zwracać uwagę na firmę.

SENATORSKA Nr 22.

GŁÓWNY SKŁAD GORSETÓW

z najpierwszej fabryki

„à la Sirène"

w PARYŻU,

jedynej ze wszystkich fabryk gorsetów, która otrzymała **najwyższą nagrodę** na obecnej Wystawie Paryzkiej, znajduje się u

LUDWIKA RIEDEL

22. SENATORSKA 22.

wprost kościoła S-go Antoniego.

3—6 — 20148 —

SENATORSKA Nr 22.

Uprasza się zwracać uwagę na firmę.

MAGAZYN MEBLI

WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.

Posiada zawsze wielki wybór gotowych **Mebli** krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. **Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu.** 0—20 — 16819 —

Z powodu gruntownego odnowienia

RESTAURACJI

na tak zwanym **Śmietniku, ulica Podwal Nr 20, vis a vis cyrkułu,** takowa otwartą zostanie w sobotę d. 2-go Listopada. Przyczem polecając się względom Publiczności, nadmieniam, że przyjmuję wszelkie obstalunki na obiady i kolacje, po cenach jak tylko można najprzystępniejszych. **J. M.**

3—3—20261—

Sobolowe skorki

świeżo przysłane są do sprzedania, przy ulicy Oboźnej Nr 4 nowy, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, pierwsze piętro. mieszkania Nr 9. 4—6—19724—

Znany od lat kilkunastu

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

S. MAGNUSKI,

egzystujący dotąd przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, przeniesiony został w tych dniach do domu Nr 62 przy ulicy Marszałkowskiej

i zaopatrzony na bieżący sezon jesienny w **gotowe ubiory** mezkie, jak niemniej w znaczny **wybór sukna i kortów** krajowych i zagranicznych, z których obstalunki wykonywają się w krótkim czasie i ze znaną dokładnością.

O czem zawiadamiając Szanownych Klientów, nadmieniam przytem, iż

Magazyn przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4

niezależnie od nowo otwartego, utrzymanym zostaje jeszcze do 8 Stycznia 1879 roku, to jest do czasu ekspiracji najmu lokalu. 3—6 — 19710 —

Fabryka Waty

do sprzedania, z powodu zmiany interesu, przy ulicy Targowej na Pradze, pod Nr 1567.—Wiadomość na miejscu. 3—3—20281—

Lekcje Tańca,

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Chmielna Nr 13, trzeci dom od rogu Brackiej.

E. Lambelet, Art. Baletu.

3—6 —20358—

Skóry Bawole,

wyprawy Amerykańskiej, w ciemnych i jasnych kolorach, do pokrywania mebli, sprzedają się w Składzie Machin Amerykańskich i Narzędzi Rolniczych oraz Nasion

A. Muszyńskiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 40.

3—4—19429—

W Lejb-Gwardji Grodzieńskim Huzarskim pułku, w Łazienkach, u Dowódcy, jest do sprzedania

czystej krwi Wałach,

ze stadniny W-go Chrenowskiego, za rs. 1000; czystej krwi **Klacz,** ze stadniny W-go Piotrowskiego, za rs. 300; czystej krwi **Klacz** ze stadniny W. Chrenowskiego, za rs. 300, siwy koń półkrwi, za rs. 1000; Rysak klacz, ze stadniny JW. hrabiego Orłowa Czesmeńskiego, za rs. 500; czystej krwi arabskiej **Ogier,** za rs. 1000. 2—3—20368—

W APTECE

F. Fijałkowskiego

ulica Nowo-Senatorska Nr 6 w Warszawie.

dostać można:

Od kaszlu: **Pastylki Keatinga** angielskie; **Pastylki hamburgskie** na sposób Asch'a; **Pigułki, Syrop** Dra Karwackiego; **Miód** zupełniebiały prawdziwy **Lipiec litewski.**

Od bólu zębów: **Zahnwole i Pigułki. Pastylki dinner tablets** angielskie, ułatwiające trawienie; **Komplet** do robienia w domu **wody selcerskiej; wszelkie perfumerje** St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum.

5—6 — 18584 —

Une jeune demoiselle

d'une bonne famille, soigneusement élevée, forte musicienne, connaissant parfaitement plusieurs langues, et qui a déjà beaucoup voyagé, désire se placer comme.

Dame de compagnie

dans une maison riche et distinquèe en Pologne ou en Russie. On est prié de laisser les offertes au bureau de ce journal sous les initiales **B. J. A. 5.** 3—10—19884—

Krawaty paryzkie

najmodniejsze nadeszły

w wielkim wyborze

po cenach tanich, stałych.

SKŁAD BIELIZNY

J. Nathanbluta,

ulica Senatorska Nr 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego. 4—6—19928—

Nowy 57 Świat

Zakład wynajmu Karet i Powozów, poleca się Szanownej Publiczności taniością i wielkim wyborem eleganckich Ekwipażv.

—18566—10 12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 23 Октября (4 Ноября) 1878 r.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na **skład główny**

dzieło pod tytułem:

LOGIKA

przez

ALEKSANDRA BAIN'A

2 tomy rs. 5, z przesyłką rs. 5 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. 2—3 — 20006 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło nowe dzieło, pod tyt.:

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ. I JAK SIĘ OŻENIŁ.

POWIEŚĆ

przez

J. I. KRASZEWSKIEGO.

Cena rub. sr. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.
4—6 — 19613 —

Nakładem Księgarni

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO

W KRAKOWIE,

wyszło i jest do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie:

DUCH ŚWIĘTEJ JOANNY FRANCISZKI DE CHANTAL.

Wzór do naśladowania dla matek chrześcijańskich i niewiast w świecie żyjących 31 uwag na wszystkie dni miesiąca. Przekład z francuzkiego.—**Cena kop. 20.**
2—3 —19886—

C Z Y T E L N I A

JANA JELEŃSKIEGO.

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła **wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne** w ilości do **3500 tomów.**

Powieści: **historyczne Kraszewskiego**. Każda **w 6-ciu do 8-miu** egzemplarzach.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament **pism perjodycznych bez osobnej dopłaty.**

Do abonamentu książek **angielskich** dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja **rs. 3.**

Wyszedł z druku

Kalendarz Chrześcijański,

dla chrześcijan-katolików używających starego stylu, przez **K. K. Nowickiego,** na rok Pański **1879.** W Warszawie nabyć można w **Redakcji Przeglądu Katolickiego,** ulica Senatorska Nr 6. Na prowincji w księgarniach: **J. Zawadzkiego w Wilnie, L. Idzikowskiego w Kijowie, K. Budkiewicza w Żytomierzu.** Cena kop. 30 za egzemplarz. Święta uroczyste oznaczone czerwonym kolorem. 2—3—20258—

Student Uniwersytetu,

znający doskonale język rossyjski i francuzki, poszukuje lekcyj lub korrepetycji. — Krakowskie-Przedmieście Nr 6, mieszkania 2; do 11 godziny rano. —20381—3—3

AGENT

życzy sobie znaleźć miejsce, gdzie może pracować za prowizję.—Wiadomość w kawiarni W. Brzezińskiej, Niecała Nr 14.
—20342—3—3

Młoda wykształcona

NIEMKA

poszukuje konwersacji na godziny. — Adresy proszę składać: Alea Jerozolimska Nr 23, drugie piętro, mieszkania Nr 6. —20197—3—3

Młody Szwajcar,

znający język francuzki i niemiecki gruntownie, oraz matematykę i nauki klasyczne, zaraz do umieszczenia, także **Francuzka** z dobremi świadectwami, w rekomendacji Natalji Cieślińskiej.—Ulica Bielańska Nr 17.
—20325—3—6

Uzdolnieni Drukarze

i kilku **Uczniów,** znajdą stałe zajęcie w litografji **W. Szaniawskiego.** Trębacka Nr 8.
—20404—2—3

Majster murarski,

jako entreprener, może znaleźć zajęcie przy urządzeniu tunelu na zakład. — Adres proszę nadesłać: Ulica Szczygla Nr 3, mieszkania 5.
—20430—2—3

PANIENKI

potrzebujące prawdziwie przyzwoitej opieki, lub uczęszczające do jakichkolwiek zakładów naukowych, mogą znaleźć pomieszczenie przy wykształconej familji, gdzie oprócz najtroskliwszej opieki, będą mogły korzystać z konwersacji francuzkiej i z domowego fortepianu, za stosowną umową. — Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 9, w Spółce Pracy Kobiet.
—19880—4—6

Poszukuje się

Nauczyciela muzyki,

dla dawania lekcyj na skrzypcach młodemu chłopczykowi.—Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu pod Nrem 93, mieszkania 1. —20452—2—3

Uczeń Szkoły Weterynarji,

Rossjanin, poszukuje lekcji z konieczności i uprasza adresy składać na ulicy Smolnej pod Nrem 11, mieszkania 12, pod lit. S. A. L.
—20425—2—6

BUCHHALTER

fachowy, udziela lekcje najnowszą metodą buchhalterji—z rachunkowością w gałęzi kupieckiej, bankierskiej, fabrycznej, agron. i ubezpieczeń.—Honorarjum skromne. — Nowy-Świat Nr 58, mieszkanie stróż wskaże. — Tenże odbiera listy pod adresem: Nowy-Świat Nr 58 E. G. przez stróża. —20437—2—5

Rodowita Francuzka,

życzy udzielać lekcje konwersacji na godziny lub przyjąć obowiązki lektorki w polskim i francuzkim języku.—Ulica Wilcza Nr 13, mieszkania 14; zastać można z rana od godz. 10 do 12. —20411—2—3

Potrzebnym jest

Pisarz czyli Inkasent,

kawaler lub wdowiec, z kaucją rs. 300.—Pensja miesięczna rs. 18, stół i mieszkanie.—Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej.
—20324—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdolnione i podręczne do kwiatów.—Królewska Nr 41, w lewej oficynie, mieszkania Nr 5.
—20405—2—3

Potrzebną jest Panna

do szycia na maszynie zaraz, do magazynu strojów, przy ulicy Długiej pod Nrem 10, pod znakiem Lebisz. —20414—2—3

Poszukuje się do towarzystwa

PANIENKI,

która pensję ukończyła; **OSOBĘ** w wysokim stopniu wykształconą, polkę w średnim wieku, posiadającą prócz rodowitego języka i muzyki, gruntownie języki: ruski, francuzki wraz z konwersacją w tychże, gdyby zaś i angielski lub włoski, lub też oba razem, honorarjum będzie stosunkowo większe. — Wiadomość co do warunków zasięgnąć można codziennie od godz. 5-tej do 6-tej po południu, przy ulicy Świętojerskiej, w domu pod Nr 12a, mieszkania Nr 6. 3—3—20329—

Un' ITALIANA

che possiede la vera pronunzia toscana, dà lezioni gramaticale, come pure di conversazione; cd' in oltre parla anche il francese.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7. — Rekomendacja nauczycieli, metrów, guwernantek i bon **Marji Dąbrowskiej.**—Tamże **Guwernantka** wyznania Mojżeszowego, może otrzymać zaraz korzystne miejsce. —19990—6—6

ANGIELKA

młoda, mówiąca wybornym akcentem, znająca język francuzki jako pomocniczy, inna **Angielka** z francuzkim i niemieckim; **Francuzka** z angielskim i **Szwajcarka Bona** do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej.**—Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej).—Tamże inne osoby poszukują pracy na stałe i na godziny. —19941—5—6

UCZEŃ

lat 15 lub 16, potrzebny jest do **Tapicera.** Krakowskie-Przedmieście Nr 6. —20383—3—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne, do szycia bielizny męzkiej.—Rymarska Nr 12,—stróż wskaże.
—19700—8—12

PANIENKA

może być przyjętą na naukę w prywatnym **introligatorskim zakładzie.**—Wiadomość w Kiosku obok dworca kolei Warsz.-Wied.
—20330—3—3

Do fabryki parasoli, potrzebne są

Panny

do szycia parasoli tak maszynowo jak i ręcznie.—Wiadomość powziąć można w domu Nr 12, ulica Nalewki, u fabrykanta B. Topas.
—19809—6—6

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, filolog, życzy sobie dawać lekcje, lub udzielać korrepetycje, z przedmiotów kursu gimnazjalnego.—Adres: ulica Oboźna Nr 3, mieszkania 1.—H. N. O. —19900—6—6

OGRODNIK

potrzebny jest zaraz na wieś, do Wołyńskiej guberni, tuż przy kolei. Wymaga się kompletnej znajomości w pielęgnowaniu ogrodu fruktowego, oranżerji i trepauzu, przytem żeby był kawaler, o dobrą konduitę i zdolność w swym fachu, żąda się świadectwa. Zgłosić się: ulica Widok Nr 6 domu, mieszkania 4.
—20382—3—3

OSOBA

z chlubnem świadectwem, obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, życzy sobie przyjąć obowiązek gospodyni na wsi lub zarząd domu w mieście.—Stare-Miasto Nr 18, mieszkania 17, —20291—3—3

Jest do umieszczenia

CHŁOPAK

z prowincji, do składu tytuniu, papierosów i cygar, do księgarni, do sklepu bławatnego lub korzennego.—Bliższa wiadomość: ulica Wspólna Nr 3, u pp. Rudzkich. —20249—3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny.—Krakowskie-Przedmieście Nr 4,—stróż wskaże. —20242—3—3

Prośby i Tłómaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej.
—20056—6—6

PRACOWNIA

przy ulicy Nowolipki Nr 28, mieszkania 13,—przyjmuje do szycia bieliznę męzką, damską i dziecinną, wykończając ją starannie po cenach 40 i 50 kop. **Paulina Nathanblut.**
—19874—6—6

Fototypja, Chemigrafja

i Zakład Artystyczno-Litograficzny

L. KRAKOWA,

Nowolipki Nr 3.

Rozszerzywszy działalność mego Zakładu, przyjmuję obstalunki na wszelkiego rodzaju illustracje tak dla pism perjodycznych i dzieł naukowych (podejmując się również i druku w jednym lub kilku kolorach), jako też wykonywam i roboty merkantilne, anonse, kalendarze, ozdobne rachunki, winietki i t. d., po cenach bardzo przystępnych. Polecam szczególniej cenniki wykonywane sposobem fotolitograficznym —13913—40—0

Interes bardzo korzystny!

Do sprzedania **sklep dystrybucyjno-norymbergski,** przynoszący oprócz utrzymania 25% od wyłożonego kapitału, do kupna potrzeba przeszło 1000 rubli, i **sklep wiktuałów** wraz z całem urządzeniem i towarem. Wiadomość: Bednarska Nr 5, w sklepie wiktuałów. —20392—3—3

Z dniem 30 b. m. został nowo-otworzony

Magazyn Ubiorów Męzkich,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15,

wprost Włodzimierskiej.

Po długoletniej praktyce w pierwszych Magazynach, obecnie otworzyłem na swoją firmę, który został zaopatrzony na bieżący sezon w gotowe ubiory męzkie, jak nie mniej w znaczną ilość materjałów wyborowych, z których obstalunki wykonywam jaknajstaranniej, wedle najświeższej mody, po cenach jaknajprzystępniejszych. Z czem się poleca Szanownej Publiczności Magazyn Ubiorów Męzkich pod firmą **Kosakowski.** 3—3—20350—

Skład Węgli i Drzewa,

na ulicy Marjańskiej róg Pańskiej Nr 1216, zaopatrzony w gatunki wyborowe węgli i drzewo suche w szczapach i rąbane, sprzedaje takowe po cenach możebnie nizkich, w terminach oznaczonych akuratnie dostarcza i za rzetelność dostawy poręcza. — Węgle odsyła skład w wozach zamykanych. —20403—2—2

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ.

Podaje do wiadomości, że na dostawę niżej wymienionych przedmiotów i produktów dla zakładów dobroczynnych w Warszawie wciągu roku 1879, odbędzie się w Radzie Miejskiej, w dniach niżej oznaczonych o godzinie 11-tej z rana licytacja publiczna, w następującym porządku:

1 (13) Listopada.

A. Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla starozakonnych.

1) Mięso wołowe, cielęce i baranie na sumę rs. 42.495. Vadium rs. 4,300.
2) Mięso wieprzowe, słonina i sadło na sumę rs. 4,770. Vadium rs. 480.

B. Dla zakładów dobroczynnych dla starozakonnych.

3) Mięso koszerne wołowe i cielęce, tudzież łój wołowy, na sumę rs. 7,700. Vadium rs. 770.

2 (14) Listopada.

C. Dla wszystkich zakładów dobroczynnych.

4) Mąka wszelkiego gatunku na sumę rs. 14,285. Vadium rs. 1.430.
5) Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż na sumę rs. 18,440. Vadium 1,850 rs.
6) Masło i jaja na sumę rs. 12,200. Vadium rs. 1.220.
7) Piwo, okowita i spirytus na sumę rs. 8,340. Vadium rs. 840.

3 (15) Listopada.

8) Płutno i rewańtuch na sumę rs. 14.990. Vadium rs. 1,500.
9) Materjały: odzierz i pościel, wata, pierze, cerata i t. p. na sumę rs. 8,140. Vadium rs. 820.
10) Nafta, olej do lamp, mydło, wiece, farbka, krochmal i soda na sumę rs. 7,357. Vadium rs. 740.
11) Owies siano i słoma na sumę rs. 4,783. Vadium rs. 480.

Licytacje odbywać się będą najprzód przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośne, poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracji podanej.

Na każdą z wymienionych wyżej 11 pozycyj dostawy, należy przedstawić do Rady Miejskiej, w terminie oznaczonym do odbycia licytacji, oddzielną deklarację z wykazaniem procentu jaki się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej gruppy dostawy.

Do konkurencji na każdą z dostaw, będą dopuszczone jedynie osoby trudniące się handlem produktów, lub materjałów stanowiących przedmiot dostawy, dla udowodnienia czego reflektanci przy deklaracjach powinni przedstawić stosowne świadectwa.

Nadto do deklaracji należy dołączyć vadium w wysokości wyżej ustanowionej, jak również świadectwo odpowiedniej gildji, lub oddzielne zobowiązanie się, iż takowe do dnia 1 (13) Stycznia 1879 roku przez licytanta wyjednanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy dostawie.

Inne warunki dotyczące się dostaw, są do przejrzenia w Radzie Miejskiej w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji:

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej z dnia . . . . . obowiązuje się niniejszym dostawiać w przeciągu czasu od 1 (13) Stycznia 1879 r. do 1 (13) Stycznia 1880 roku (wymienić przedmiota dostawy i dla jakich zakładów) odstępując od praetium liciti . . . . . (wypisać liczbą i literami) procent i poddając się warunkum licytacyjnym.

Vadium w kwocie . . . . . (literami) przy niniejszym składam.
Stałe moje zamieszkanie jest . . . . pod Nr . . .
(data i podpis).

Członek Zarządzający czynnościami Rady, **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

3—3—20052—

KIT ZIMOWY,
oraz
SZNURKI WATOWE
do okien dubeltowych,

sprzedaje się w Handlu Stanisława Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. Handlującym odstępuje się znaczny rabat. 9—6—18678—

WAŁKI DO OKIEN

na zimę. **Watę** pod kołdry w jednolitych arkuszach. **Watę** zwyczajną w arkuszach po cenach umiarkowanych wyrabia fabryka waty I. Kołodziejskiego, przy ulicy Leszno Nr 4 obok sklepu p. Krupeckiego. 19—24—18108—

FABRYKA
OBIĆ PAPIEROWYCH

przy rogu ulic
Marszałkow. i Nowo-Wiejskiej Nr 8,
sprzedaje
Obicia papierowe,
po cenach najtańszych.

—3 3—18440— **K. Didier**

Cegielnia w Radziejowicach

przygotowała znaczny zapas sączków drenowych które dostarcza po cenach dotychczasowych niżej wyszczególnionych, obejmujących już i koszt zwózki na stację Ruda Guzowska oraz ładowania na wagony.

1½, 2, 3, 4, 5½ cale średnicy w świetle.
a rs 10, 13 22, 32, 45 za tysiąc.

Sączki Radziejowskie uznanemi zostały przez kompetentnych za najlepsze. Dla ułatwienia rolnikom ich nabycia, udzielonym będzie przy znaczniejszych zamówieniach odpowiedni rabat, a nadto w razie żądania i przy dostatecznej gwarancji należność rozłożoną być może na raty z terminem spłaty umówionym.

Zamówienia przyjmują się w Żyrardowie pod adresem: **Hielle i Dietrich,** stacja Ruda Guzowska. —17 33—8—9

---

60 PIECÓW
kaflowych.

biało polewanych numerem 3-m, zaraz do sprzedania i odstawienia; licząc za kafel po kop. 6. — Próby do obejrzenia i wiadomość w kantorze pani Szczuckiej, Nowy-Świat Nr 15. —19944—5—6

Potrzebne są
Polerowniczki

do polerowania srebra, oraz przyjmują się **Dziewczęta** do nauki polerowania, w fabryce przy ulicy Elektoralnej Nr 16. —19758—3—3

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że **Skład Drożdży prasowanych,** z fabryki Ad. Ig. Mautner i Syn z Wiednia, z dniem 8-go Lipca r. b. zostanie przeniesiony z domu W-go Bujno przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, do domu dawniej W-go Szteinkelera przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, na dole od frontu.

Ludwik Liebert.

—12618—21—26

Do sprzedania
Dwie bibljoteki (antique).

Obejrzeć można od godz. 2 do 4; ulica Solna Nr 12, 1-sze piętro. —20137—4—6

Po 10 kop.
ZA RULON OBICIA.

Wyprzedaż obić papierowych wysortowanych, od **10 kop.** i wyżej, dostać można w **składzie obic przy ulicy Długiej Nr 17**, drugi dom od Miodowej. — Tamże sprzedają się **rolety drelichowe** w pasy, z całym przyborem **od rs. 1 kop. 55**, oraz **obicia: francuzkie, angielskie, niemieckie i czeskie po bardzo nizkich cenach.** —10—10—19082—

MAGAZYN
Ubiorów Męzkich
Franciszka Siekluckiego,
Nowy-Świat Nr 23 nowy.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż magazyn swój zaopatrzyłem w świeże materjały krajowe i zagraniczne, oraz w garderobę gotową, to jest: Palta zimowe od rs 22 do rs. 36; Palta jesienne od rs. 15 do rs. 24; Fraki i Tużurki od rs. 18 do rs. 25; Garnitury wizytowe od rs. 24 do rs. 38; Garnitury żakietowe i marynarkowe od rs. 22 do rs. 32; Spodnie zimowe czarne i kolorowe od rs. 6 do 10; Kamizelki od rs. 2 do rs. 4 kop. 50.— Ubiory dziecinne od rs. 4 do rs. 15.—Za wykończenie akuratne i sumienne gwarantuje.

Z uszanowaniem
F. Sieklucki.

—20012—3—3

Jest do sprzedania
Garnitur mebli,

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u tapicera.—Rymarska Nr 8. —20238—3—6

Do sprzedania
ŁÓŻKO MAHONIOWE,

fasonu angielskiego, duże na obstalunek robione, oraz portjery wełniane do drzwi, wraz z gzymsami złoconemi. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 7, mieszkania Nr 2, w godzinach południowych. —20290—3—3

Do sprzedania
FUTRO TUMAKI,

materją kryte, nieużywane prawie. — Hoża Nr 16, mieszkania 2. —20316—3—3

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia
„MERKURY“
nadeszły świeże
POWIDŁA

i sprzedawane są po **kop. 10** za funt.
10—0—18249—

Ktoby miał do zbycia

starożytne koronki, materje tkane złotem i srebrem, porcelane, meble, bronzy, srebro i biżuterje; płacę dobre ceny. Ktoby takowe miał, to raczy się zgłosić na plac Resursy Kupieckiej do Magazynu Apfelcweig, 4—8—19785—

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

dla panów fabrykantów szkła, **Technik** pełniący przez lat 12 obowiązki dyrektora takich zakładów, poszukuje odpowiedniej posady, w kraju lub Cesarstwie. Adresa składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. F. Nr 640. —20239—3—3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą:
J. FRANASZEK
dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE najświeższych deseni i kolorów, tak zwane Gobelinowe złote** i przerabiane
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe.
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru,** co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób wlasny, jest wstanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD—GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

31—0 — 8959 —



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
A. RAUER et Comp.
przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 24.



Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że zaopatrzywszy swój Magazyn w znaczny zapas materjałów wyborowych, dużą ilość gotowej garderoby męzkiej, jako to: garnitury frakowe, czarne i kolorowe, paletoty jesienne i zimowe, bluzy austrjackie i bluzy do polowania, mundury i szynele dla uczniów szkół rządowych i t. p. wszystko starannie i z elegancją wykończone, po cenach stosunkowo nizkich sprzedawać jestem w stanie. Nadmieniam przytem, że przyjmuję także wszelkie obstalunki tak z materjałów własnych jak i magazynowych. Osoby mieszkające na prowincji mogą zrobić zamówienia listownie, a próbki materjałów i sposób zdjęcia miary u siebie w domu wraz z książeczką, rysunkami i miarą, będą im natychmiast przesłane pocztą. Zadaniem mojem jak dotąd tak i nadal będę i uczynić zadosyć wszelkim gustom i wymaganiom Szanownej Publiczności i nie stracić zaufania jakim mnie już obdarzyć raczyła,

Z uszanowaniem, **A. RAUER et Comp.**

3—7 — 19456 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

METERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 4—0 — 19119 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków. jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE



Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia plec, zabezpieczając od piegów i opalenia.

MYDŁO EGIPSKICH TRAW

Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

[illegible] Mamontowego kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji, własnoręcznym podpisem Agenta **Dobrzańskiego**. Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się rabat

7 —0 — 17520 —

!TANIA SPRZEDAŻ!

towarów ocalonych z pogorzeli, a mianowicie: jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, oraz wstążek, koronek, falban i t. p., po cenach nader nizkich, poleca Magazyn

BERNARDA KLINGSLANDA,

przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, obok Magazynu Mebli.

3—6 — 20355 —

SKŁADY WĘGLI
Kamiennych, Drzewnych, Kowalskich

i

DRZEWA OPAŁOWEGO

F. ŁAPIŃSKIEGO

w Warszawie.

I-szy Skład Główny: ulica Jerozolimska Nr 35
II-gi „ „ „ Jerozolimska Nr 1582k.
III-ci „ „ „ Długa, Nr 22.

Najlepszych grubych:
„ grubych korzec 240 funt. z odstawą po rs. 1.
„ kostkowych „ „ „ „ —.90
Jan grubych „ „ „ „ —.95.
„ kostkowych „ „ „ „ —.90.
Węgli kowalskich wyborowych (zastępujących angielskie) franco Skład—pud kop. 25.
Korzec **Węgli drzewnych** z odstawą rs. 1.
Drzewo: Za sążeń kubiczny sosnowego szczapowego z odst. rs. 13.—.
„ „ olszowego „ „ „ 14.—
„ „ brzozowego „ „ „ 16.—.
Za porąbanie jednego sążnia dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. Zakupującym w większych partjach tak węgle jako też i drzewo na całoroczną dostawę całemi wagonami, ceny znacznie niższe.

F. ŁAPINSKI,

Kantor Główny Jerozolimska, 35.

31—0 — 5615—

Fryzjer ROMAN,

róg ulic: Świętokrzyzkiej i Nowego-Świata, Nr 2 nowy

Poleca się z wszelkiemi wyrobami fryzjerskiemi w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, a mianowicie:

Warkocze bez krepy od rs **3** do rs. **25**; Warkocze na krepie od rs. **3** do rs. **12**; Koki fantazyjne i lokowe od rs. **3** do rs. **10**. Para loków od rs. **1** kop. **50** do rs. **6**.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby tak z włosów własnych, jak i z dostarczonych sobie i wykonywa takowe ze specjalną znajomością sztuki Fryzjerskiej, słowem może czynić zadość wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności.

Uskutecznia czesanie Dam: W zakładzie kop. **45**; na mieście kop. **75**; wynajęcie koka kop. **50**; wynajęcie loków kop. **30**.

Zarazem wszelkich wyrobów toaletowch, t. j. Perfum, Mydeł, Pudrów, Proszków i Eliksiarów do zębów, wód Toaletowych, Farb do Włosów, Wody Kolońskie oryginalne i Ostrowskie i wiele innych **szczotki, Grzebienie, Gąbki, Rękawiczki damskie i męzkie, Krawaty i Galanterja** w znacznem wyborze. Przy dzisiejszej konkurencji, Zakład mój cieszy się powodzeniem i z każdem dniem powiększony zostaje, a przy mojem staraniu i rzetelności tembardziej zjednać sobie mogę zaufanie i liczniejszą klijentelę; jestem tego pewny, że Szanowna Publiczność nie omyli się po zbadaniu i przekonaniu na miejscu. (Dla Handlujących odstępuję rabat).—Z szacunkiem **ROMAN.** 4—6—19964—

Główny Skład Mebli

OLSZTYŃSKIEGO JANA,

ulica Nowy-Świat Nr 37.

Zaopatrzonym jest **w wielki wybór różnych mebli** dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca i sprzedaje takowe **po cenach umiarkowanych.** 7—20 — 19543 —

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 68, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. ZAŁĘSKI i S-ka

45—0 — 5327 —

Sprzedaż Piwa.

z najpierwszych browarów przy ulicy Ogrodowej Nr 20. Można zamawiać pocztą miejską, dla amatorów piwa lekkiego, poleca się piwo Żerańskie nadzwyczaj przyjemne, lekkie, jasny kolor; nadto piwo Lubelskie po 7 i pół mała, a 10 kop. duża butelka; Eksport po 10 kop. i Lagrowe Herman Jung, oraz Porter krajowy słodki zastępujący Matzekstrakt po 12 i pół, piwo na flakony po 6 kop. Simplex Warszawski po 12 i pół kop. Ceny bez butelek Na próżne butelki zostawia się po 5 kop., najmniejsze zamówienia będą odsyłane z największą akuratnością i z możliwem pośpiechem,—poleca się **A. Dębicki.**

—20232—2—10

Kilka modnych garniturów złotej biżuterji,

jako to: kolczyki, broszki, bransoleta, za bardzo przystępną cenę, złożone do sprzedania w Bazarze Merkurego na Tłomackiem.

—19680—3—3

ANTONI KUDERNA
KUŚNIERZ,

ulica Źródłowa Nr 8.

podejmuje się wszelkich zleceń podszywania futer, choćby jak najdroższych i przerabiania takowych pod wierzchy: salop, płaszczy, lub paltotów, tudzież przyjmuje wszelką galanterję kuśnierską nową i do przerabiania, za bardzo przystępną cenę, z czem się Szanownej Publicznosci polecam **Antoni Kuderna.**

—19690—3—3

WYPRZEDAŻ
różnych Mebli,

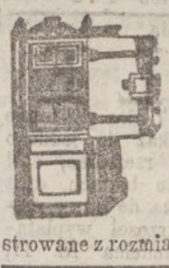
z magazynu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372, nowy 67, w domu pp. Kralla i Sejdlera.

—19495—8—12

K. Schechter,

ulica Marjańska Nr 5. otrzymał znaczny transport różnego gatunku szpagatu i sprzedaje po cenach umiarkowanych.—Także nadszedł świeży transport żywicy amerykańskiej.

5—6—20027—



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 3—72—20365

Włocławska fabryka fajansu,

zawiadamia niniejszem, że p. Maksymiljan Cohn, wstępując z dniem dzisiejszym do zarządu fabryki, ma prawo na równo z jej właścicielami podpisywać wszelkie bieżące zobowiązania handlowe tejże fabryki.

Włocławska fabryka fajansu

Ludwik Cohn, Zygmunt Kuhfeld.

—20418—2—3



Do sprzedania

Ogier siwy,

lat pięć. — Wiadomość, ulica Chmielna Nr 26: furman wskaże. —20248—3—3

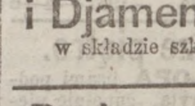
Wałki z waty do okien
Kit zimowy,
Kit pokostowy
i Djamenta szklarskie,

w składzie szkła, ulica Podwale Nr 7.

—19114—10—15

Restauracja Wiedeńska

w domu Rezlera, poszukuje **3 małych chłopaków.** Rodzice chcący oddać swe dzieci do wykształcenia w tym fachu, zechcą się zgłosić do przedsiębiorcy. —20370—3—3



Są do sprzedania

Karety:

potrójne, podwójne; kocze z fordekłami, faetony, wolanty, amerykany i bryczki, pod Nrem 31, ulica Świętokrzyzka. —18129—6—6

Z powodu wyjazdu
do sprzedania:

łóżko z materacem na sprężynach rs. 28, **komoda** rs. 12, **umywalnia** rs. 15, **lustro** rs. 18, **szesłong** rs. 14, **garnitur mebli zielonym aksamitem krytych, jako to: kozeta, sześć krzeseł, dwa fotele i stół** rs. 68, lustro z konsolą rs. 17, **stolik do kart** rs. 4, **wszystko mahoniowe, biurko duże orzechowe** rs. 35, **dwie etażerki** rs. 5, **zegar ścienny** rs. 6, **kufer do futer** rs. 12, **dwa żelaza do prasowania, wanna blasza, kocioł miedziany, maszyna ręczna do szycia, dwa serwisy do oliwy, szafki kuchenne i stół, kubeł hermetyczny, materac włosienny** rs. 18, **kwiaty** fikus i kaktusy, palto jedwabne na takiejże podszewce, czarne, futrem i frendzlą przybrane rs. 35, palto aksamitne na popielicach, obłożone tumakowemi ogonami rs. 63, kaftan aksamitny, obszyty sobolami i czapeczką rs. 20, suknia tybetowa, z watowanem dolmanem rs. 32, druga tybetowa rs. 22, suknia ciemna z dolmanem rs. 10, batystowa szara, ubrana lila wstążką rs. 14, parę garniturów i pierścionków złotych, spodnica atłasowa rs. 9, serweta dywanowa rs. 11.—Ulica Wilca Nr domu 8, mieszkania 4, drugie piętro od frontu. —20467—1—1

Tanio, prędko i nadzwyczaj łatwym sposobem

uczy krojów damskich, wchodzących w zakres krawiecki. Każdy umiejący numera do 150, wyuczy się w przeciągu dni 10 lub 12, za rs. 10. Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że tylko czas krótki mam zajmować się w Warszawie, z powodu wyjazdu. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 21, w oficynie wprost bramy na dole, obok Teatru Wielkiego. —20509—1—3

Na dom drewniany w bardzo korzystnem miejscu położony, przynoszący znakomity dochód, nieobciążony żadnemi długami, żądaną jest

POŻYCZKA

rs. 600 albo 1350. Posiadający podobny kapitał i pragnący go ulować pewnie a rzetelnie, raczy pozostawić swój adres w Redakcji **Kurjera Warszawskiego**, pod literami P. A. —20469—1—3



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 lustra, stolik do kart i 2 szafy rozbierane, orzechowe. Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —20493—1—2

Są do sprzedania

M E B L E

palisandrowe: kozetka, fotele i dwa pół-fotele kryte aksamitem, portjera takaż do jednego okna, konsola i stolik mały rzeźbione, stół jadalny palisandrowy o sześciu blatach, dwa wazony alabastrowe, maszynka do kawy neisilbrowa, samowar i sześć krzeseł wyplatanych.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 11, w oficynie lewej Nr 8 mieszkania. —20506—1—3

Karety do wynajęcia,

Niecała Nr 8 i 14,

Elektoralna, przy fabryce powozów Nr 13.

Tamże są do sprzedania karety nowe i używane, kocze, faetony, sanki używane i kareta poczwórna, w dobrym stanie i do tejże sanie na zimową porę, za rs. 300,—**A. Miłodowski.** —20483—1—12

Do sprzedania

M E B L E,

prawie nie używane, jako to: szeslong, trzy foteliki, portiery do trzech drzwi i firanki do dwóch okien, wszystko z francuzkiego kretonu.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 37 drugie piętro od frontu, między godziną 3-cią a 5-tą. 3—3—19927—

---

8 PLACÓW

pod zabudowania, po kilka tysięcy łokci każdy, do sprzedania za Belwederską rogatką, w bliskości parku Łazienkowskiego.— Wiadomość u właściciela na miejscu w Sielcach pod Nrem 15, na 1-szej wiorście za rogatką. —19877—4—6

Hoża Nr 7, 1-sze piętro.

Jest do sprzedania **SALOPA** lisami podbita, rypsem jedwabnym kryta, zupełnie nieużywana, z kołnierzykiem tumakowym, za rs. 100, oraz szeslong skórą zieloną pokryty, za rs. 25.—Wiadomość na miejscu od godziny 10 rano do 4 po południu. —20375—3—3

Para Ogierów,

skaro-gniadych, zdatnych do natychmiastowego użytku, do sprzedania.—Wiadomość u stangreta Wojciecha, Alea Ujazdowska Nr 13. —19984—6—6

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Mam zaszczyt donieść, że w fabryce mojej wyrabiam gorsety podług najnowszych paryzkich i wiedeńskich fasonów, w cenie od 5 do 100 rs. za tuzin. Za **dokładne wykończanie** obstalunków ręczę. Przyjmuję również zamówienia na gorsety z mojej fabryki w Wiedniu z sprzedażą na miejscu.

Z uszanowaniem **Wilhelm Steiner.**

Fabr. w Wiedniu, Siebensterngasse.

Fabr. w Warszawie, Świętokrzyzka Nr 24.

6—10—20095—

TRZCINA

do budowli, jest do sprzedania u M. Jawitz. Marszałkowska Nr 22 i róg Widok, po rubli cztery kopa. —20385—3—3

Ł A D U N K I

angielskie i krajowe do broni i rewolwerów, wszystkich kalibrów. **Szrót** angielski, **kapiszony** i wszelkie **przybory** myśliwskie otrzymał:

Skład Broni i Przyborów Myśliwskich BRACI CENELI,

ulica Długa Nr 17.

3—3—19755—

Wszelka krawieczczyzna damska:

suknie, szuby, salopy podbite futrem, po najumiarkowańszych **cenach**, poręczając dokładność i staranność roboty, przyjmuje się przy ulicy Śliskiej Nr 12, na 1-m piętrze,—stróż wskaże.—Tamże potrzebna **Panna** podręczna i do nauki. —18629—5—5

Ser Śmietankowy,

jak od trzech lat tak i w roku bieżącym zakontraktowałem fabrykę serów śmietankowych, znanych już ze swojej dobroci i takowy po przystępniejszej cenie jak dotąd sprzedaje, z czem polecam się pp. kupcom jak miejscowym tak i z prowincji. — Z Szacunkiem **W. Kotecki,** Handel Win i Towarów Kolonjalnych, ulica Bednarska, róg Sowiej. 3—6—20250—

Ruski Magazyn

przy ulicy Niecałej Nr 2,

otrzymał **Meblowe** kretony w najświeższych deseniach, **pół-aksamit** na kostjomy, **pikę barchan** w najlepszym gatunku, **kołdry** pikowe duże i dziecinne, a także wielki wybór kretonów na suknie i koszule. —20297—3—3

Pianino do wynajęcia,

prawie zupełnie nowe, fabryki Gaveau w Paryżu.—Wiadomość: ulica Wilcza Nr 17 i róg Marszałkowskiej, mieszkania Nr 1, na dole od frontu. —19735—6—6

Cebulki kwiatowe
Haarlemskie

Hyacynty, Tulipany, Narcyzy, Fritilarie, Anemony, Ranunkuły, Scilla, Lilje, Cyklameny i **Galantusy** świeżo nadeszły do domu Handlowo-Komisowego

A. Rodkiewicz,

ulica Miodowa Nr 489/15.

4—6—20106—

Za 1,000 rs., w Grodzisku sprzedaje się

Plac

graniczący z parkiem, naprzeciw willi pana Völlnagela, mający szerokości dziesięć prętów, a wszystkiego zawierający 333 prętów kwadratowych, bardzo dogodny pod każdym względem.— Oferty adresować do Sztabs-Kapitana Zaremby w Nowo-Mińsku. —20336—3—6

Kilkakroć sto tysięcy

CEGŁY

w dobrym gatunku, z cegielni za Pragą, jest do sprzedania z odstawą zaraz.— Wiadomość w dystrybucji M. Cedrońskiego, róg Długiej i Miodowej, obok cukierni Nr 17/489*d*. —20152—4—6

Za nader nizką cenę, są do sprzedania

DWIE SOFY,

jedna rypsem zielonym kryta, druga z wałkami, kryta lamą, oraz **szesłong** skórą obity i **wieszadło stojące.**—Ulica Chłodna Nr 23, piąta sień od bramy, mieszkania Nr 12. —20397—3—3

Miodowa Nr 16.

Handel Win
Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
Józefa Purwin,

zawsze zaopatrzony w zapasy i wybór win węgierskich, stołowych, starszych i zupełnie starych desserowych, również w wina francuzkie białe i czerwone, reńskie, hiszpańskie i szampańskie; porter angielski w całych, pół i ćwierć butelkach.—Poleca także świeżo otrzymane towary: kawior świeży, łosoś, omary, sardynki w oliwie, śledzie pocztowe, czekolady petersburskie, Baleta; ananasy, trufle, soye, biskwity angielskie, bakalje świeże, kasztany po 15 kop. funt.

CENY CUKRU ZNIŻONE,

poleca J. PURWIN.

Miodowa Nr 16.

—20388—3—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Suknia biała,

pół jedwabna, wieczorowa, świeżego fasonu, ubierana kwiatami paryzkiemi, raz jeden tylko użyta, w pracowni Marji (Bem) Gałkowskiej. Marszałkowska Nr 75. —20337—3—3

Zawiadomienie.

Wzywa się niniejszem p. Ludwika Tarnowskiego, niegdyś właściciela possesji pod Nrem 13/1604 przy ulicy Nowogrodzkiej, aby najdalej w ciągu jednego tygodnia, od daty niniejszego ogłoszenia, po odbiór reszty drzewa, tamże z lokowanego –zgłosił się, wrazie przeciwnym, drzewo to przejdzie w zupełności na własność teraźniejszego posiadacza pomienionej possesji. —20359—3—4

W dniu czwartkowym otwartą została

CUKIERNIA

na Pradze, w domu p. Leona Krupeckiego, której zadaniem jest zasłużyć na względy Szanownej publiki, doborem swych wyrobów, oraz możliwie cenami przystępnemi

Karol Koczwarski.

3—3—20284—

W pracowni Strojów i Ubiorów damskich i dziecinnych F. Bernsdorff.

Kpelusze filcowe i aksamitne od 2 rs. 50 kop.

Robota Kapelusza z fasonem 75 kop.

„ Sukni wełnianej od rs. 1 50 k. „ 4 „

„ „ jedwabnej „ „ 4 — „ „ 7 „

„ „ balowej „ „ 2 — „ „ 5 „

„ „ dziecinnej „ „ — 50 „ „ 2 „

„ Okrycia watowanego od rs. 2 do 4 „

„ Szuby z futrem „ „ 4 „ 6 „

Skrojenie sukni z dopasowaniem 75 kop.

Ulica Chmielna Nr 1 na dole od frontu w bramie na prawo. 5-6 19995—

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —20073—5—6

U AKUSZERKI

jest **pokoik** osobny, z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację, każdego czasu.—Ulica Elektoralna Nr 10. —20231—2—3

W domu Nr 1 nowy 2375a pierwszy dom od ulicy Dzikiej), przy ulicy Dzielnej, jest do wynajęcia

P I W N I C A

obszerna, sucha, widna, na skład materjałów płynnych za przystępną cenę. — Wiadomość u Rządcy domu. 3—3—20177—

P O K Ó J

z usługą, obszerny, ciepły i suchy, przy familji, za cenę bardzo przystępną, jest do wynajęcia.—Nowogrodzka Nr 15, na 3-m piętrze,—stróż wskaże. —20204—3—4

Potrzebne jest:

M I E S Z K A N I E

w środku miasta i w porządnym domu z 2-ch lub jednego większego pokoju, dobrze umeblowane, z przedpokojem i oddzielnem wejściem, z usługą i samowarem. Uprasza się o przysłanie adresu do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. C. —20208—3—3

Mieszkanie

wygodne, umeblowane, do wynajęcia zaraz.—Chmielna Nr 5. —20179—3—6

Poszukuje się

6 do 10 Pokoi na Restaurację.

Wiadomość w kawiarni, Niecała Nr 14. —20341—3—3

Do wynajęcia

Pokój z przedpokojem,

dla osoby lubiącej spokój i porządek. — Wiadomość ulica Solna Nr 12, mieszkania 4-ty. 6—10—20136—

Pokój duży,

przyzwoicie umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia każdego czasu, dla jednego lub dwóch kawalerów. Bliższa wiadomość na miejscu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, wprost ulicy Hr. Berga, 2-gie piętro, mieszkania Nr 4 —20374—3—3

Z powodu wyjazdu

M i e s z k a n i e

do wynajęcia, pokój z kuchnią, do Nowego Roku i dłużej, **bardzo tanio.**—Wiadomość: ulica Tamka Nr 8 nowy, mieszkania 19.—Także jest do zbycia **suknia** czarna pudesua i **paletko** aksamitne, mało używane. —20224—3—3

P O K Ó J

wygodnie umeblowany dla damy do najęcia zaraz.—Ulica Chmielna Nr 10, piętro I-sze od frontu na prawo ze wschodów—Tamże **do sprzedania bardzo mało używane:** dolman, mufka, czapeczka granatowa syberynowa, okładane lisami, suknie bordeaux, grenadinowa jedwabna brązowa, wełniana bleu-russe, szlafrok batystowy haftowany, kapelusz od Lotha, chusteczki batystowe haftowane, kołnierzyk modny koronkowy, szafka do książek dla dzieci. 3—3—20153—

Z powodu wyjadu nauczycielki, jest do odstąpienia

P O K Ó J

oddzielny, za godzinę muzyki dziennie.—Tamże są do sprzedania najpotrzebniejsze w domu sprzęty, dla osoby pojedynczej. Wiadomość można zasięgnąć przy ulicy Kaczej Nr 7 lit. B, gdzie ołtarzyk nad bramą, u właściciela domu lub tejże nauczycielki. —20507—1—1

Przy ulicy Siennej Nr 11, do wynajęcia od 1-go Stycznia r. p.

LOKAL

zupełnie odnowiony, na 2-giem piętrze, składający się z 5 pokoi z balkonem, dwóch alkow, dwóch przedpokoi, kuchni spiżarki i wygódki. Lokal ten może być rozdzielony w razie żądania. Wiadomość u właściciela. —20501—1—3

Z A R A Z

lub od 1-go Grudnia **potrzebny jest Lokal** w jednym z dawniej zamieszkałych domów, składający się z 6 lub 7 pokoi z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, komórką, stajnią i wozownią, w centrze miasta, na jednej z główniejszych ulic, pierwszeństwo otrzyma lokal w domach przy Zielonym placu. Adresa proszę nadsyłać miejską pocztą na Pragę pod Nr 380 przy ulicy Namiestnikowskiej, do W-go Porczyńskiego. —20475—1—3

S K L E P

obszerny, bardzo piękny, z pokojem, suteryną i gazem, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56.—Wiadomość na miejscu u stróża lub rządcy domu. —19784—6—6

Jest do odstąpienia

Sklep

z pieczywem, dystrybucją i kawiarnią.— Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 11 w kantorze. 3—4—20343—

Sklep

z pięcioma pokojami jest do wynajęcia od 1-go Grudnia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 18, róg Smolnej, po aptece, za rs. 1,200 rocznie, z kontraktem na lat 3, zdatny na restauracje, skład wódek, lub inny jaki proceder. — Wiadomość w aptece. 3—3—20332—

Zaraz do odstąpienia

S K L E P

obszerny, z urządzeniem gazowym, 2 letnim kontraktem. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 17, w magazynie ubiorów męzkich L. Winnickiego, a który od 8 Listopada r. b. przeniesionym zostanie na ulicę Świętokrzyzką Nr 9. —20494—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.